

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
(wraz z dodatkiem porannym):

W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odosłanie do domu do-
płaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
ku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZEŚCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden
wiersz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym
św. Jana odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana solenna
wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku
czci N. Sakramentu.

Przygotowywanie do przyjęcia komunji św. dzie-
ci, które w r. b. po raz pierwszy przystąpić mają do te-
go aktu, rozpocznie się w kościele św. Kazimierza (pa-
nien sakramentek) w d. 23-im b. m., t. j. w nadchodzą-
cą sobotę, i odbywać się będzie w każdą środę i sobotę
od godz. 5-ej do 6-ej po południu aż do d. 5-go czerw-
ca, t. j. do uroczystości św. Trójcy, w którym to dniu
przystąpią do komunji św. Nauki przygotowawcze wy-
kładać będzie Jks. kanonik Roch Filochowski.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Korespondent wiedeński Czasu donosząc, iż na
widowni bułgarskiej przygotowują się pewne zmia-
ny, które jednak będą miały na celu tylko przedłu-
żenie i ubezpieczenie obecnej ciszy, otrzymał w tej
mierze od przebywającego w Wiedniu ministra, dra
Stoilowa, nader cenne informacje, które rzucają jasne
światło na obecny stan sprawy bułgarskiej.

Rejencja bułgarska uważała się dotychczas raczej
tylko za administratora Bułgarii, nie chciała niczego
przesądzać, nie chciała używać w całej pełni praw
służących jej, jako zastępczyni panującego księ-
cia. Tymczasem kraj domaga się natęczywie,
żeby przewidywać raz zakończyć, stosunki ustalić,
gdyż wszystkie interesa na tem cierpią, że położenie
Bułgarii jest niepewne. Rejencja ufała się przeto
do mocarstw przez swoich wysłanników: dra Wulko-
wicza i dra Stoilowa, przedstawiając stan rzeczy i
domagając się akcji dyplomatycznej, któraby miała
na celu przywrócenie prawidłowych stosunków, a
tem samem dopomógł rejencji do utrzymania po-
rządku i pokoju. Mocarstwa wszystkie bez wyjątku
nie chcą jednak do żadnej akcji przystąpić, akeja
zaś Turcji spełzła na niczem.

Bezczynność mocarstw pochodzi ztąd, że nie chcą
one uprzedzać, ani przesądzać życzeń Rosji, która

trwa dotąd przy bezwarunkowej negacji wszystkie-
go, cokolwiek dzieje się w Bułgarii od czasu wy-
jazdu księcia. Ostateczne na teraz słowo ze strony
mocarstw jest takie: „Nie mamy bułgarom nic do
powiedzenia nad to, co już powiedziano; utrzymajcie
pokój, nie naruszajcie traktatów, nie puszczajcie się
na żadne ryzyka, czekajcie... A jeżeli w interesie
pokoju potrzebujecie coś przedsięwziąć, to jest wa-
szą wewnętrzną sprawą, mieszać się do tego nie mo-
żemy i nie chcemy wcale, żebyście się nam opowia-
dali, żebyście nas o rady pytali. Nie chcemy wcale
wiedzieć, co wy tam u siebie robicie, żadnej rady u-
działać nie możemy, byleby tylko działanie rejencji
nie wywołało niebezpieczeństwa międzynarodowych
kolizyj.”

Rejencja, z tej strony zabezpieczona, gdyż taka
nieinterwencja w zakresie spraw wewnętrznych bar-
dzo jest cenna, znajduje się przeto w tej chwili tylko
w obliczu prądów wewnętrznych, które zgodnie lud
i wojsko porywają. Prąd ogólny domaga się usta-
lenia stosunków, drugi, szczegółowy, restauracji ks.
Aleksandra.

Co do restauracji, rejencja zdołała powstrzymać
kraj od stanowczych kroków, któreby kolizje mi-
ędzynarodowe wywołać mogły. Restauracja ta jest,
zdaje się, zgoła niemożliwą, gdyż, pomijając nawet
opór Rosji, sam książę nie przyjąłby wyboru. Na
teraz stoi na porządku dziennym ustalenie stosun-
ków, o ile to bez udziału osoby panującego jest mo-
żliwem.

W tym kierunku musi rejencja rozwinąć pełną
akcję i skorzystać ze wszystkich praw, które jej
służą. Pierwszym krokiem na tej drodze są no-
minacje i awanse w wojsku, których razem kilka-
set niebawem nastąpi. Wojsko oddawna tego się
domagało; nie było żadnych nominacji od czasu wy-
jazdu księcia; szeregi oficerów przerzedzone przez
emigrację spiskowych, brakuje bardzo wielu podofi-
cerów. Rejencja zapełni te luki; armja odnowiona
będzie tem pewniejszą rękojmią pokoju i niepodle-
głości.

Drugim krokiem będzie przedłużenie mandatu re-

jencji na lat trzy. Według konstytucji, musi być
mandat rejencji w sześć miesięcy odnowiony. Śc-
branie zatem musi być w tym celu zwołaniem zape-
wne pod koniec kwietnia. Muszą być dalej uwzględ-
nione przepisy konstytucji względem wielkiego i
zwykłego sobrania. Skoro zaś idzie o to, żeby sto-
sunki ustalić, rejencja zażąda od sobrania wielkiego,
ażeby z mocy prawa swojego mandat jej na lat trzy
przedłużyło. Wtedy rejencja będzie mogła wyko-
nywać rządy prawidłowo, wspólnie ze zwykłą izbą,
a zatem także i gabinet ze współdziałaniem tych
dwóch czynników będzie mógł być ustanawiany i
zmieniany. W rejencji będzie wtedy uosobiona sta-
ła władza nieprzerwana panującego. Jeżeli się to
stanie, będzie mogła Bułgaria czekać chwili, kiedy
się znowu t. zw. „koncert europejski” odnajdzie i
wybór księcia stanie się możliwym.

Wczoraj nastąpiło w Berlinie otwarcie poświęte-
cznej sesji parlamentu niemieckiego i sejmiku pruskie-
go. W sejmie dziś już stanąć miała na porządku
dziennym nowela kościelno-polityczna, która przyję-
ta będzie bez długiego szemrania opozycji. Konser-
watyści, jak widać z nagłego zwrotu ich gadatliwe-
go organu Post, przyjęli kornie hasło z góry i wyrze-
kli się swych zastrzeżeń; nacjonal-liberałom nawet
ks. Bismark pozwolił się swobodnie wygadać; co zaś
do centrum, to po breve papieskim do ks. arcybisku-
pa kolońskiego nie ma wątpliwości, że nie odmówi
ono swojego zatwierdzenia paktowi zawartemu po-
między rządem a Stolicą apostolską. Co najwięcej
zepchnie ono wobec wyborców ze siebie odpowie-
dzialność na te czynniki, którym się ona należy.
Germania powiada: „Ze my, katolicy pruscy, zdoła-
my uzbroić się w rezygnację, skoro Stolica apostol-
ska wbrew zdaniu biskupów nakłania się do uległo-
ści, o tem po świeżych doświadczeniach nie potrze-
bujemy osobno nikogo zapewniać.”

Parlamentowi niemieckiemu przygotowano nie-
smaczne menu: potrzeba będzie uchwalić podatek od
wódki, którego dochód roczny obliczają na 100 milj.
marek, tudzież kredyt dodatkowy na uzbrojenia,
który wbrew optymizmowi monachijskiej Allgemeine

3)

Pan Wesółowski i jego kij.

S Z K I C

Bolesława Prusa.

(Dalszy ciąg.)

Zaraz pojechałem do Teofila, z nim do starego
majora Wilczyńskiego, który miał być drugim moim
sekundantem i posłałem ich pod wskazany adres.

Późno wieczór wpadł do mnie Biedrzyński. Nigdy
nie widziałem go w stanie tak podnieconym. Zbu-
dził się w nim nie tylko duch rycerski, ale nawet ok-
rucieństwo.

— Wiesz — mówił machając pięściami — przyje-
liśmy wszystkie warunki. Niech djabli porwał...
Może przynajmniej ty nauczysz rozumu tego drągala.
Będziecie się strzelać pojutrze.

— To... to już nieodwołalny termin? — spytałem.

— Już podpisaliśmy protokół. Marsz do barjery,
każdy strzela po dwa razy. Jeżeli ci dobrze pójdzie,
z pewnością na przyszłych wyborach zostaniesz
członkiem zarządu, bo tego Steinberga nikt nie lubi.
No, dobranoc ci, mój złoty!...

Pożegnał mnie rozpromieniony. Późno ległem spać
i przez całą noc śniło mi się, że spadam z wysokości.

Nigdy nie tak nie zmęczył we śnie.

Nazajutrz znowu odwiedził mnie Teofil. Doniósł
mi, że już są dobre pistolety i chirurg, ale zauważy-
łem, że trochę stracił werwę.

— Głupi interes — mówił. — No, ale trudno... Musi-
my się strzelać...

— Może — odezwałem się — może sędzicie, że po-
winniem zrobić jakiś krok

— Nigdy! — zawołał Teofil. — Właśnie mówiliśmy
o tem z majorem. Jeżeli zgoda jest możliwa, to tyl-
ko na placu, gdy przejdiesz do mety, nie strzelając
za pierwszym razem.

— A... a jeżeli on...

— Przeprosi cię? Nie, on tego nie robi.

— Domyślam się. Ale... jeżeli on wystrzelił nim
dojdziemy do mety?

— O to bądź spokojny — rzekł Teofil. — On z pe-
wnością będzie cię przetrzymywał... To wściekle
zwierzę, nie człowiek.

Uczulem taki dreszcz w wargach, że musiał
ścisnąć zęby.

— Więc — odezwałem się po chwili — możeby zro-
bić jakiś krok pojednawczy?...

— Teraz nigdy, skompromitowałbyś się. Na po-
jednanie jest zawsze czas, więc najlepiej zrobić to
na placu, po przyjeździe do barjery bez wystrzału. Tak
robią wszyscy dzentlmeni.

Uściskał mnie i wybiegł zamówić dwie karety.
Drugą — „na wszelki wypadek”...

— Bodaj was pioruny zatraszały! — mruknąłem gdy
już był za drzwiami. Czego u diabła ten Biedrzyń-
ski jest taki nieugięty na punkcie honoru, gdy cho-
dzi o mnie? Ja powinienem być nieugięty, a do nie-
go należy mitygować.

Nie powiem żebym się bał, albo żeby rady moje-
go przyjaciela nie były słuszne. Ale jego zaciętość
gniewała mnie; bo im więcej zachęcał do zgody,
tem mocniej oburzyłby mnie na Steinberga i podnie-
cił do walki.

W dzień pojedynku byłem spokojny jak nigdy.
Nie mogłem wyobrazić sobie, ażeby sprawa między
dwoma ludźmi poważnymi, w towarzystwie czterech
innych ludzi poważnych, miała zakończyć się tragi-

cznie. Irytowałem się tylko zapasową kareta, którą
mój troskliwy przyjaciel ciągnął za nami na plac.

Bądźco bądź około południa znaleźliśmy się wszy-
scy na polu walki, w pewnym zamiejskim parku.

Ukloniliśmy się naszym przeciwnikom, oni nam i
spojrzałem po fizjognomjach. Steinberg sapał jak
byk, Biedrzyński był błąd i co chwilę biegał mię-
dzy drzewa; ja zaś (mówię to bez przechwałek) czu-
łem się zupełnie spokojnym. Spokój ten przeszedł
nawet w dziwną apatię, gdy usłyszałem stukanie na-
bijanych pistoletów.

Świadkowie wybrali plac na łączce, otoczonej gę-
stemi drzewami. Wymierzili odległość i na barje-
rze z mojej strony wbili w ziemię murzynka. Był on
zwrócony twarzą do mnie i teraz dopiero spostrze-
głem, że mu wypadło jedno oko...

— Gdzie mogło podziąć się to oko? — myślałem.

Postawiono nas na metach, dano w ręce pistolety i
stary major zaczął coś mruścić pod nosem. Ale co?
nie rozumiałem.

— Gdzie mój murzynek podział oko? — snuło mi
się po głowie.

W tej chwili przybiegł do mnie Teofil.

— Nie strzelaj za pierwszym razem. Na barjerze
zapropnujemy zgodę — szepnął.

— Wszystko mi jedno.

— Baczność! — odezwał się sekundant Steinberga
zakatarzonym głosem. I po chwili dodał:

— Drugi strzał w dziesięć sekund po pierwszym...
Panowie anansuj... Marsz!...

Machinalnie ruszyłem z miejsca, lecz spojrzawszy
na mego murzynka, nie mogłem powstrzymać się od
uśmiechu. Hultaj miał taką minę, jakby, przymro-
żwszy jedno oko, celował do mnie z błazeńskimi
grymasami.

W tej chwili usłyszałem przykry świst koło ucha.

Ztg. nie okaże się zapewne również mniejszym od stu milionów. P. Eugenjusz Richter był dobrym prokiem, za ledwie wyborem — pilnować worka...

Br. Z.

„Meljoracje rolne.”

Taki tytuł nosi świeżo wyszła z pod prasy rozprawa p. Władysława Habdank Korzybskiego, odznaczona na zeszłorocznym konkursie *Gazety rolniczej* rozpisany na temat: „Jak obecnie prowadzić gospodarstwa?”

Losy rozprawy tej znane są naszemu ogółowi rolniczemu z licznych wzmianek zamieszczanych w piśmie codziennym. Mianowicie ze względu na to, że autor wygłosił w niej zupełnie nowe poglądy, które w razie sprawdzenia się mogłyby w rolnictwie wywołać bardzo doniosłe zmiany, redakcja *Gazety rolniczej* postanowiła odnieść się do znanych w świecie rolniczym powag naukowych z prośbą o krytyczną ocenę teoretycznej, czysto naukowej części rozprawy, będącej fundamentem praktycznych zastosowań i wniosków autora. Ponieważ zaś projektowane przez p. Korzybskiego i w rozprawie zalecane meljoracje zostały już poprzednio przez autora przeprowadzone we własnym jego majątku Rudnik, w pow. brzezińskim, gub. piotrkowskiej położonym, przeto postanowiła komisja konkursowa obejrzeć na gruncie rezultaty praktyczne tej metody, co też w kwietniu r. z. rzeczywiście dopełnionem zostało.

Sprawozdanie delegacji, która zjechała na miejsce, wypadło rzeczywiście jaknajpochlebniej dla p. Korzybskiego, gdyż jak powiada ono między innymi, że „największa część pól, na których porastają obecnie zadawalniające oziminy, była przed niedawnym czasem mokrym nieużytkiem, na którym nie się nie rodziło, a dopiero osuszenie zaprowadzone przez autora utworzyło z nich pola urodzajne”. Rozumie się samo przez się, że tak korzystny wyrok delegacji obudzić musiał w kołach naszych ziemianinów jaknajwiększe zainteresowanie się tą sprawą i liczne zewsząd zapytania, tembardziej, że jak zapewniał autor, przeprowadzenie obmyślonych przez niego meljoracji nie wymaga żadnych niemal nakładów kapitału, gdyż kosztuje za ledwie około 3 rs. na morgę.

Ogłoszenie jednak tej ciekawej pracy drukami opóźniło się niemal o rok cały, a to z powodu, że autor zanim zdecydował się ją wydać, postanowił przerobić całą część teoretyczną, aby uwzględnić w niej najnowsze naukowe prace, tak aby mogła być przesłana pod ocenę i krytykę powag naukowych. W tym celu przedstawiona została po przetłómaczeniu na język niemiecki rektorowi wydziału rolniczego przy uniwersytecie lipskim, drowi Blomeyerowi, który również pochlebny wyrok o niej wydał w liście do autora pisanym.

Taka jest historia tej nawskróś oryginalnej pracy naszego rodaka, który ośmielił się wystąpić do walki z utartymi i przyjętymi powszechnie przez nowo-

czesnych agronomów zasadami i pojęciami. Szczepłość miejsca nie pozwala nam tu zająć się streszczeniem dzieła p. Korzybskiego, ani krytyczną jej oceną.

Pozostawiając to piśmom specjalnym i organom ziemianinów, musimy tu poprzestać jedynie na ogólnej charakterystyce tej pracy, która nieochybnie nabierze wielkiego rozgłosu i wywoła gorącą polemikę w kołach kompetentnych.

Otóż dziełko p. Korzybskiego obejmuje w sobie ogółem sześć rozdziałów. Dwa pierwsze z nich zajmują się kwestjami czysto teoretycznymi, zasadniczymi i mają za zadanie zapoznać czytelnika z głównymi zasadami fizjologii roślin, a to w jaki sposób rośliny czerpią potrzebne im pokarmy z roli i powietrza, oraz z zasadami chemii gleby i fizycznymi właściwościami gruntów ornych.

Trzeci i czwarty rozdział stanowią właściwy punkt ciężkości całej rozprawy i przedstawione tu metody meljorowania gruntów, a mianowicie osuszania ich, są zupełną nowością, pod względem technicznym znakomicie obmyślaną i przeprowadzoną. Tu wyjaśnia autor powszechne błędy, jakie obecnie rolnicy przy uprawie mechanicznej pól popełniają, wykonując orki zupełnie niewłaściwie, przez co sami z jednej strony przyczyniają się do zamoknienia i zabagnienia swych pól w czasie deszczowym, a nadto narażają rośliny uprawne na dotkliwe szkody w czasie posuchy. Jednym słowem, zdaniem autora, i bardzo słusznym, jest nieumiejętna gospodarka wodą, jakiej przyroda dostarcza zawsze w dostatecznej, a nawet nadmiernej ilości dla roślin, zadaniem zaś rolnika być powinno, za pomocą umiejętnej uprawy mechanicznej, ująć w swe ręce możność rozporządzania tą wodą i tak nią szafować, aby zawsze nadmierna chwilowo ilość została szybko odprowadzona i nieszkodliwą uczyniona, a zarazem, aby był zabezpieczony w rezerwie zawsze dostateczny jej zapas na czas posuchy i braku opadów atmosferycznych. Środek zaś podaje autor na to bardzo prosty i łatwy: orkę w kierunku podłużnego lekkiego spadku roli, w miejsce dotychczas powszechnie praktykowanej uprawy w kierunku krótkich, lecz wydatnych spadków poprzecznych. Metodę tę swoją wyjaśnia autor na przykładach tak zrozumiałe i przekonywające, że po przeczytaniu i rozpatrzeniu się w tem, przypomina się mimowoli historia z jaskiem Kolumba — każdy się dziwi, że sam na ten pomysł nie wpadł. Cała trudność tylko w wynalezieniu tych spadków podłużnych, których najczęściej wolnem okiem ocenić niepodobna, tak że koniecznem bywa wynalezienie go za pomocą niwelacji. Niwelacja więc wszystkich gruntów ornych, oto główna, a zarazem i jedyna meljoracyjna czynność, jaka, zdaniem autora, w każdym majątku przeprowadzona być powinna. Bez niwelacji nie może być mowy o dobrem gospodarstwie rolnem, lecz na szczęście nie jest to rzecz, któraby wymagała zbyt wielkich kosztów i nakładów.

Dalej podaje autor wskazówki do praktycznego przeprowadzenia i wykonania na polu zalecanych

przez niego zmian i ulepszeń, co objaśnione jest przy pomocy licznych rycin i rysunków, tak przystępnie, że nawet bardzo mało obeznany z pracami inżynierskimi rolnik doskonale zrozumieć potrafi. Mianowicie podane tu są specjalne wskazówki do osuszania gruntów sapowatych, dalej do osuszania bagienek i dołków, wskazówki najwłaściwszego prowadzenia i kopania rowów, brukowania dróg i budowania mostków kamiennych, utrzymania dróg gruntowych w porządku, pogłębiania rowów za pomocą wody w nich płynącej, a wreszcie wskazówki co do uprawy ról w miejscowościach górzyskich.

We wszystkim tem znać tu rękę doświadczonego technika-specjalisty, tak wykształconego wysoko jako inżyniera, jakoteż i praktycznego rolnika, co zna ziemię dobrze i widocznie z całym zapalem i zamiłowaniem oddał się samodzielnym studjom nad jej właściwościami, potrzebami i wymogami.

Rozdział piąty poświęca autor uprawie roli, mówi tu w jaki sposób grunt pod każdą rośliną doprowadzić i przygotowany być powinien, kiedy i jak każda praca wykonana być ma. Co jednak najważniejszego tu znajdujemy, to bezwarunkowe zalecanie głębokiej orki, którą autor chciałby dawać zawsze i wszędzie, uważając głęboką uprawę za podstawę dobrego gospodarstwa.

Wiadomo jednak praktycznym rolnikom, jak hazardowną w wielu razach bywa i na jakie straty już niejednego narażono nieogłębne, nagłe pogłębienie roli. Wie o tem jednak dobrze i p. Korzybski, pomimo to jednak śmiało zaleca takie postępowanie, twierdząc, że przy jego sposobie uprawy nie można zupełnie obawiać się jakichkolwiek złych następstw. Mówi on to na podstawie własnego doświadczenia, czy jednak zupełnie słusznie, czas to i praktyka mogą dopiero w przyszłości wykazać.

Najbardziej jednak jest ostatnia część pracy p. Korzybskiego rozbierająca pytanie, „w jaki sposób należy prowadzić gospodarstwa rolne, aby podnieść czysty z nich dochód”. Tu autor, opierając się na swoich poprzednich wywodach i wskazówkach, wysnuwa zupełnie oryginalne poglądy na system prowadzenia gospodarki rolnej, każe zerwać zupełnie z obecnie panującym kierunkiem gospodarstw intensywnych — przedstawia jego niewłaściwość w naszych warunkach ekonomicznych — nie szczęściem naszego rolnictwa mianuje zwrot ku rozszerzaniu hodowli bydła i owiec, jednym słowem każe ziemianom naszym być jedynie rolnikami produkującymi zboże i to tylko zboże, przy czem wyszyskiwać wszelkimi sposobami przyrodzoną urodzajność ziemi, bez wszelkich jednak sztucznych a kosztownych sposobów.

Na „nowe tory”, a raczej na niesłusznie porzucone dawne tory ojców naszych, z umiejętniejszym jedynie wyszyskiwaniem naturalnych warunków pragnie p. Korzybski sprowadzić rolnictwo nasze, wrócić na te droższe świetne materialne rezultaty i korzyści.

Oto główne punkta tej niezmiernie bogatej w treść rozprawy, która powinna i musi dostarczyć ma-

Podniosłem oczy. O kilkanaście kroków przedemną stał gruby Steinberg, otoczony obłokiem niebieskawego dymu.

— Jedna sekunda!.. dwie sekundy!.. trzy sekundy!.. wrzeszczał zakatarzony tenor.

— Strzelaj Ludwiku! — wołał Biedrzyński.

— Ognia!... — pal! komenderował major.

Zacisnąłem pięść, w której tkwił pistolet. Szarpnęło, huknęło, poczułem zapach siarki.

— Zuch dziad! Jeszcze mógłby służyć w dragonach! — krzyknął wielkim basem Steinberg, ująwszy się pod boki.

Przypadli do nas świadkowie i doktorzy, a Teofil z płaczem rzucił mi się na szyję:

— Nie wiedziałem, że jesteś taki bohater!.. szlochał.

Milcząc, uściśnąłem go; zdawało mi się, że w tym uściśku obejmuję całą ludzkość.

W tej chwili zbliżył się Steinberg; zgniótł mi rękę swoją ogromną łapą i z grubiańskim śmiechem zawołał:

— No, stary, daj pyska!.. Mowami swojemi mozesz sobie — zapalać fajkę, aleś zuch... Kiedyś mi się rozeźniał przy barjerze, chciałem ci w łeb palnąć. Nieszczęściem zadużo piję i grywam w bilard, więc mi drgnęła ręka... Daj pyska z drugiej strony.

Ucałowałem go grzecznie ale bez zapalu. Nie jestem faryzeuszem, aby twierdzić, że robią mi przyjemność karesy człowieka, który przed minutą go dził na moje życie.

Przytem jaki niesmaczny koncept nazywać mnie dziadem!..

Świadkowie zapakowali pistolety, chirurgowie swoje narzędzia (jeden z nich, wysoki i kędzierzawy blondyn, ostentacyjnie wkładał w futerał kleszcze położnicze) i — zabraliśmy się z powrotem do naszych karet. Już widać było za zielonemi krzakami

czarne pudła powozów i lakierowane kapelusze woźniców kiedy nagle — stanąłem.

— Gdzie mój kij?... Znowu zgubiłem murzynka!..

— Pewno został na mecie — odezwał się sekundant Steinberga.

— Pal go diabli! — zawołał Steinberg. — Idźmy panowie do Stępka bom okrutnie głodny.

— Natychmiast was dogonimy — odparłem zawracając ku łączce. Teofil przyłączył się do mnie.

— Daj spokój — mówił — nie warto tracić czasu dla tak brzydkiego kija. Dam ci w prezencie lepszy.

Nie odpowiedziałem mu, lecz przyspieszyłem kroku. Jakiś, miałbym wyrzec się murzynka, który wywołał ten sławny pojedynek i tak dzielnie sekundował mi przy barjerze?... Nigdy.

Nie doszedłszy do łączki, zetknęliśmy się z kilkoma chłopami i małym pastuszkim. Chłopiec trzymał w ręku murzynka.

— Moja laska! — zawołałem.

Chłopi stanęli, a jeden odezwał się:

— To panowie strzelali po parku?

— Śni ci się, człowieku! — zawołał Teofil i nieco pobałdł.

Wystąpiłem naprzód.

— Ten pan nie strzelał — rzekłem do chłopów, wskazując na Biedrzyńskiego — tylko ja. Miałem pojedynek.

— No to pan zapłaci za krowę — odparł chłop.

— Za jaką krowę?

— A za tą, co ją pan ubił. Piankne było bydlę, warte ze sto rubli.

Naturalnie poszliśmy do krowy, która nie była zabita, tylko raniona w łopatkę. Znalazła się nawet kula, którą przy nas najstarszy chłop wyjął z poza skóry zwierzęcia tępym kozikiem.

Targ w targ, daliśmy chłopom sześć rubli za krowę, pastuszkowi dwadzieścia groszy za znalezienie

mojej laski, a w godzinę później u Stępki piliśmy ze Steinbergiem *bruderschaft*.

Przy tej okazji Teofil zrobił awanturę i dopóty wyzywał na pojedynek najmłodszego subjekta, dopóki nie spadł z krzesła i nie zasnął na podłodze. Chciałem go przenieść na kanapkę, ale sił mi zabrakło; zresztą całą uwagę zaprzętałem mi murzynek i rozstrzygnięcie pytania: czy mój kij jest dla mnie pożyteczny czy szkodliwy? Że bowiem wpływał na moje losy, było aż nadto widocznem.

Gdy, wróciwszy do domu, opowiedziałem Ewie o pojedyнку, żona zrobiła mi scenę krótką, ale nadzwyczajną.

— Pojedynekowałeś się?... Tak, musiałeś; to było twoim obowiązkiem...

W następnej chwili dostała serdecznego płaczu, a zawoławszy Mieczysława i młodszą córkę Ludkę, naprzód nakazała obojgu aby mnie w sprawach honorowych naśladowali, a potem uklekała przed Miciem i zaklekała go, ażeby nigdy nie pojedynekował się, jeżeli nie chce wpędzić jej do grobu.

I dodziś dnia nie wiem, drogi panie, czy, według opinii mojej żony, zrobiłem dobrze, czy źle z tym pojedyńkiem?... Raz bowiem mówi mi Ewusia, że strzelać się miałem bowiem (szczególnie obowiązki, notabene w małżeństwie!), a innym razem nadmieniał, że do śmierci nie zapomni mi pojedyńku...

Madry, kto z kobietami dojdzie ładu!

Mylisz się pan jednak sądząc, że na tem kończą się piekielne figle mego kija i niepokoje domowe. Mój murzynek zrobił mi jeszcze parę takich szpasów, że szczerze byłbym kontent, gdyby mi go kto ukradł, porabiał i rzucił w ogień. Sam boję się zrobić mu coś podobnego.

Nim opowiem, co mi znowu zmalował i nim przejdę do właściwej prośby, jaką mam do pana, muszę wspomnieć o wypadku, skutkiem którego Ewusia za-

terjału do żarliwej dyskusji, gdyż autor uderza tu w powszechnie przyjęte za niezawodne aksjomata, a uderza z wielką werwą i siłą, stając się przez to nie-raz aż na zbyt krótkim. W każdym razie ocze-kiwać należy, że rozprawa p. Korzybskiego wywoła ścieranie się zdań, a po rozjaśnieniu wątpliwości spowoduje głębokie reformy w obecnym ustroju pro-dukcyj rolniej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Liczba uczniów w petersburskim instytutie dróg i komunikacji ograniczona została do trzystu. Opłata roczna wynosić będzie rs. sto. Na pierwszy kurs przyjmowani będą tylko kandydaci, którzy ukończyli gimnazjum z warunkiem jednak złożenia egzaminu dodatkowego z fizyki i matematyki.

— Z polecenia rady głównej lekarskiej wzbronio-ny został pomiędzy innymi przywóz z zagranicy na-stępujących środków lekarskich: *Pain-Expeller*, *Bis-cuits Olivier*, *Cigarettes indiennes*, *Tamar indien*, *The Chambard*. Specyfiki te uznane zostały za szkodliwe.

— Spis koni wojskowych w guberniach Królestwa już się rozpoczął.

— W myśl zamierzonego projektu opodatkowa-nia wszelkich procedur ulicznych i podwórz-owych ma być dokonany spis osób zajmujących się temi procedurami, a mianowicie: handlarzy starzy-żna, piaskarzy, koszykarzy, druciarzy, szlifierzy i t.p.

— Służba policyjna otrzymała polecenie czuwać nad porządkiem w ogrodzie botanicznym i parku ła-zienskim. Oprócz zwykłych przepisów dotyczą-cych porządku w ogrodach publicznych, zaznaczono, iż małe dzieci bez nadzoru starszych osób nie będą wpuszczone; psów nawet małych na sznurkach wpro-wadzać nie wolno, żadnych zabaw w piłkę, serso i t. p. nie należy urządzać; wreszcie jazda welocype-dami w ogrodzie botanicznym stanowczo jest wzbro-niona.

— Odkładane od miesiąca rozpoczęcie robót ka-nalizacyjnych na Trebackiej dziś nastąpiło. Część tej ulicy od Krakowskiego przedmieścia do Nowo-Senatorskiej została dla przejazdu zamknięta. Wa-gony tramwajowe na linii Mokotów-Wola zostały skierowane przez Marszałkowską, a na linii Po-wązki-Stacja towarowa przez Graniczną, Przecho-dnią, plac Bankowy i Senatorską.

— Majstrowie oraz podmajstrzy mularscy starają się o uzyskanie pozwolenia na otwarcie własnej kasy zaliczkowo-wkładowej. Ustawa kasy została już w połowie wykonaną.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 6-ej wieczorem, w sali posiedzeń magistratu odbędą się wybory z grona kupców trzech członków sądu handlowego w miejsce ustępujących dobrowolnie.

bronila przestępować naszego progę... Biedrzyńskie-mu!... Tak, panie, Teofilowi Biedrzyńskiemu, jedy-nemu przyjacielowi, jakiego posiadam na ziemi.

Pewnego razu przyszedł on do nas wieczorem. Czekając na herbatę usiadłszy w moim gabinecie, przy drzwiach prowadzących do salonu. On, jako nały, siedział na krześle, ja—na fotelu.

Tymczasem robiąc przygotowania do kolacji, kre-ciła się po całym mieszkaniu nowo przyjęta panna do towarzystwa Ludka, osoba młoda i zapewne przy-stojna, bo nawet nie miałem czasu jej się przypatrzeć.

Otóż było prawie ciemno, kiedy koza ta biegła przez mój gabinet do salonu. Obaj z Teofilem, gdy wpadła między nas, unieśliśmy się trochę z siedzeń, na znak uszanowania; a ten, panie, smarkacz, jak wrzaśnie!... Wielki Boże! ze trzydziści lat nie sły-szałem takiego krzyku!...

— Co to? — zawołał przestraszony Teofil, zrywając się z krzesła.

— Pewnie zaśląbla — odparłem. Ale byłem tak zmieszany, że machinalnie posadziłem Teofila na fo-telu, a sam zająłem jego krzesło.

— Czy ona nie cierpi epilepsji? — pytał troskli-wy Biedrzyński. — Biedne dziecko!...

W tej chwili weszła do nas Eweia ze świecą. Była blada, oczy jej płonęły. Bystro spojrzała na fotel, gdzie siedział Teofil i — rzekła do mnie drżącym głosem:

— Przepraszam, Ludwiku, pana Biedrzyńskiego, że herbaty dziś u nas nie będzie. *Mademoiselle* zachoro-wała, oboje musimy jej pilnować, a że i Ludka nie siedzi do stołu, więc przepraszam!...

Ukloniła się piecowi, który stał naprzeciw drzwi i odeszła—pełna groźnego majestatu. Nigdy nie wy-dał mi się tak pięknym jej imponujący wzrost i wdzięczne ruchy.

— Nie rozumiem! — wyszeptał odurzony tym cio-

— Dnia jutrzejszego odbędzie się odłożone z d. 14-go b. m. posiedzenie wydziału kasy pożyczkowej Towarzystwa dobroczynności.

— Jutro, o godzinie 6 ej po południu, w sali ma-gistratu odbędzie się sesja wyborcza zgromadzenia kowali.

— W niedzielę, dnia 24-go b. m., o godzinie 6-ej wieczorem, w lokalu starszego zbiorą się na sesję kwartalną subiekci lakiernicy.

— Prawidłowe czynności w tutejszych sądach, zawieszone z powodu feryj świątecznych, rozpoczną się od poniedziałku, dnia 25-go b. m.

— Z teatru i muzyki.

* Panna Hermanówna wystąpi jutro w „Carmenie” Bizeta.

* Przerwane chwilowo próby z baletu „Boruta” znowu zostały rozpoczęte.

Wystawienie „Boruty” nastąpić ma z początkiem przyszłego sezonu zimowego.

* Na życzenie dyrekcji teatrów warszawskich na-desłano z Medjolanu warunki, dotyczące wystawienia „Otella” Verdiego na naszej scenie.

Według brzmienia odpowiedzi, żądana jest suma 4,000 franków (za muzykalja) i ośm procent od każde-go przedstawienia.

Muzykalja ostatniej opery Verdiego wyszły nakla-dem firmy Ricordiego w Medjolanie.

* Wczoraj opuścił znowu Warszawę po parutygo-dniowym pobycie Józio Hofman, udając się do Ko-lonji, Paryża i Londynu, w celu wystąpienia w tych miastach z koncertami.

Po ukończeniu podróży młodzieńki artysta i kom-pozytor kształcić się ma czas jakiś pod okiem słyn-nego pianisty d'Alberta.

* Ostatnimi czasy koncertowała w Berlinie pan-na Flora Friedentalówna, warszawianka.

Prasa miejscowa pochlebnie się wyraża o jej ta-lencie.

— Ze sztuki.

* Na wystawę Krywulta nadeszły dwa obrazy pędzla J. I. Kraszewskiego.

Jedno z tych dzieł jest dość znacznej wielkości olejnym pejzażem, przedstawiającym malowniczą okolicę Żytomierza.

Obraz jest własnością pewnej rodziny, związanej stosunkami przyjaźni ze zmarłym mistrzem, a wy-szedł z pod pędzla Kraszewskiego w r. 1857-ym na pamiątkę pobytu autora w towarzystwie ś. p. Apoli-narego Kątskiego w Żytomierzu.

Drugą pracę stanowi akwarelowy widok staroży-nego grodu przeciętego kanałem.

* Sprawa wyboru jednego z dzieł sztuki z prze-znaczeniem na reprodukcję w formie premjum za rok bieżący dla członków Towarzystwa sztuk pię-knych, będzie rozstrzygnięta na najbliższej sesji w przyszłym tygodniu.

* Hrabina A. Przeddziecka nabyła z wystawy Kry-

sem Teofil. — Zdaje się, że pani Ewa wypędziła mnie z domu?...

— To przejdzie — rzekłem.

— Ale nawet nie wiem za co? — dodał, chwytając pudelko cygar, zamiast swego kapelusza. — Czyżby Fitulski oczernił mnie przed panią Ewą?...

— To przejdzie, to przejdzie... — upewniałem, że-gnając go czule. On biedak wyszedł od nas na pal-cach i zerwawszy z kółka swój paltot, wymknął się na schody, przez drzwi tak wąsko otwarte, jakby był niewiekszy od szczura.

Po jego odejściu, a raczej haniebnej ucieczce, u-kazała się Eweia po raz drugi.

— Czy wiesz — rzekła — co zrobił ten nędznik?...

Zaczepił *mademoiselle*!... U mnie, w moim domu!...

— Może to nie on, coż znowu? — wtrąciłem i u-gryzłem się w język.

— Więć chyba ty. Nie przypuszczam jednak,

ażebys był tak nikiemnym; zresztą, nie siedziałeś na fotelu.

— Może... Może sama się potrafiła o fotel.

— Dosyć! — przerwała Eweia. — Nie zmuszaj matki swoich dzieci do szczegółowych wyjaśnień te-gó wstrętnego czynu. Oddziśnią nogą Biedrzyń-skiego nie postanie w naszym domu, a ty, daj mi słowo, że zerwiesz z tym bezwstydnikiem, który zbesześcił moją powagę, a i ciebie może wciągnąć we własne brudy.

— No, widzisz... — zacząłem. Ale spostrzegłszy, że Eweia znowu błędnie, dałem słowo, że będę unikał Teofila.

Łatwiej jednak obiecać niż dotrzymać. Już na drugi dzień odwiedziłem biednego przyjaciela, który rozchorował się z żalu, a następnie odwiedziłem go co parę dni.

Teofil miał dom na Lesznie. Zwykle więc siada-łem w tramwaj i dojeżdżałem prawie do drzwi jego mieszkania. Trwało to z miesiąc.

wulta znacznych rozmiarów obraz Benedyktowicza p. t. „Sosny”.

* Tutejsi malarze i rzeźbiarze postanowili przyjąć zbiorowy udział w tegorocznej wystawie rolniczo-przemysłowo-artystycznej w Krakowie.

Dzieła sztuki będą wysłane za pośrednictwem To-warzystwa sztuk pięknych.

— Wystawa sztuki i starożytności.

Dni wystawy są już policzone, gdyż w d. 1-ym maja, po dwumiesięcznym blisko istnieniu, zaimpro-wizowana galerja obrazów i muzeum starożytności zostaną zamknięte i uprzejmi właściciele wypożyczo-nych zabytków zabiorą je do swoich prywatnych ko-lekcyj.

Szkoda doprawdy, iż czasowej wystawy niepodo-bna zamienić na stałe muzeum, takie jakie posiadają znacznie nawet mniejsze od Warszawy miasta za granicą, u nas zaś stanowi to *pium desiderium*, z roz-maitych lokalnych względów niepodobne do urze-czywistnienia.

Kto więc nie był dotychczas na wystawie, albo zwiedzał ją powierzchownie, niech pośpiesza przy-jrzeć się nagromadzonemu zabytkom sztuki i pamiąt-kom historycznym, gdyż druga taka sposobność nie-predko się zdarzy.

Zasługa hr. Józefa Krasińskiego, inicjatora wysta-wy, jest wielką, a nadto zapewnił on Towarzystwu dobroczynności pożądany zasilek w sumie kilku ty-sięcy rubli, już po opłaceniu wszystkich kosztów.

Przez ubiegłe dwa dni zwiedziło wystawę około 1,000 osób.

W godzinach przedpołudniowych można zastać o-soby, kopujące rozmaite przedmioty.

Takie praktyczne studia więcej znaczą, aniżeli przeczytanie całych tomów dzieł specjalnych.

Z wielu cenniejszych zabytków zostały dokonane zdjęcia fotograficzne, które mogą stanowić miły upo-minek z wystawy.

Jeden z największych znawców i najzamożniej-szych kolekcjonistów, p. Sulatycki, ciągle powie-ksza nadesłane okazy z dziedziny bronzów, porcela-ny i sreber.

Wystawcy, którzy zadeklarowali swoje zabytki w nadziei korzystnego zbycia, mocno się zawiedli.

Na kilkaset przedmiotów przeznaczonych do sprze-dania, ledwie mała cząstka znalazła nabywców.

Antykwariusze, jak Hamburger, Beeh, Wercel i inni wstrzymali się od kupna, gdyż ceny oznaczono dość wysokie, a w interesie tych panów leży tylko tani kupno.

— Wystawa inwentarza.

Komitet Towarzystwa wyseigów konnych zdecy-dowawszy się urządzić w tym roku wystawę, odby-wa teraz codzienne sesje.

I wczoraj członkowie komitetu naradzali się nad rozmaitemi szczegółami, a przyjawszy do wiadomo-sci, że p. Jan Maurycy Kamiński otrzymał na swoją ofertę finansowego połączenia od zarządu wystawy

Pewnego dnia dużo biegałem po mieście. Byłem u Teofila, w banku, u Stepka, w ogrodzie Saskim i, w jednym z tych miejsc, znowu zgubiłem... mój kij!...

— Teraz zjadł śledzia na dobre — pomyślałem. — Trzeba albo chodzić bez laski, albo sprawić sobie nową.

Któż jednak opisze moją radość, a potem prze-strach, gdy nazajutrz, w czasie obiadu, jeden z urzę-dników tramwajowych odesłał mi... mego murzynka, z kartką:

„Znaleziony w tramwaju na Lesznie.”

Kartka ta dostała się przedewszystkiem w ręce Eweia. Przeczytawszy ją, zwróciła na mnie lodowa-te spojrzenie i, niby nie chcący, spytała:

— Co Ludwiku robiłeś wczoraj na Lesznie?

— Ja? na Lesznie?... Ja?... Już z miesiąca!...

— Już wiem, Ludwiku — przerwała Eweia poda-jąc mi kartkę — i — na tem skończyło się przy obie-dzie.

Po obiedzie zaś — nie gadała do mnie przez cały tydzień, nie zaniebując jednak tłómaczyć dzieciom, że uczciwy człowiek zawsze dotrzymuje słowa i że ludzie, którzy nie dotrzymują słowa, są ludźmi go-dnymi politowania.

Myślałem, że zwaruję przez ten tydzień. Zaczna-kobieta, spokojna, taktowna, wzór żon i matek, ale jak zacznie moralizować — żywcem wkopałbym się pod ziemię.

To też nikt się chyba nie zdziwi, gdy powiem, że nieraz brałem moją laskę do gabinetu i — wymyśla-łem jej na czem świat stoi. Tym razem przecie i ślepy dojrzy, że tylko djabełski murzyn narobił mi kłopotu.

Myślisz pan, że to już koniec jego intrygom?... Pa-nie, śmiertelny wróg nie spłatałby mi podobnego fi-gla, jak ta bestja.

(Dokoliczenie nastąpi.)

hygienicznej odmowną odpowiedź, postanowili urządzić na swój rachunek wystawę koni i inwentarza.

Uchwalono jednak postawić tylko konieczne budowlę, aby uniknąć kosztów.

Konkursy będą w tych dniach ułożone i do wiadomości podane.

Na wystawie znajdą pomieszczenie, oprócz koni, bydło rogate, owce, trzoda chlewna, drób i psy, a nadto po za konkursem przedmioty z chowem koni związek mające.

== Handel zwierzętami.

Zarząd zwierzyńca wpadł na nader szczęśliwą myśl wprowadzenia handlu zwierzętami krajowymi, których hodowla nie przedstawia wielkich trudności.

W rzędzie zwierząt przeznaczonych na sprzedaż będą się znajdowały niedźwiedzie, wilki, lisy, kuny, borsuki i t. p.

Dochód jaki przyniesie sprzedaż użyty będzie na pomnażanie liczby zwierząt ze stref południowych.

== Nowy bazar.

Dnia wczorajszego w bramie przy ulicy Senatorskiej, gdzie przez długi czas mieściły się obrazy i rzeźby, otwarty został bazar czyli stała wystawa i sprzedaż wyrobów krajowych i wszelkiego rodzaju towarów komisowych.

Urządzenie takie jest dogodnym zwłaszcza dla tych rzemieślników, którzy nie posiadają własnych sklepów.

== W obronie naszych oczu.

Przy zbliżającej się a niezbyt przyjemnej dla mieszkańców miast porze odnawiania domów i malowania parkanów, jeden z czytelników naszych, p. W. D., zwraca uwagę, że używanie do tego celu farb zbyt jasnych, zwłaszcza białej, jest dla wzroku szkodliwe.

Z tego powodu w miastach zagranicznych malowanie domów i parkanów na białe jest zupełnie wzbronione, gdy tymczasem u nas najczęściej parkany wapnem pobielane bywają.

Daleko właściwszym byłoby, przyjęte już przez niektórych właścicieli posesyj, równie tanie, a przytem daleko trwalsze pociąganie drewnianych oparć smolą gazową, która jednocześnie zabezpiecza drzewo od wsiakania wody deszczowej, gdy przy teraźniejszym systemie pierwszy silniejszy deszcz zmywa doszczętnie ośniewającą białą powłokę i wywołuje wkrótce nakaz ponownego bielienia.

== Do Ciechocinka.

Tego lata Towarzystwo dobroczynności wyszła na kurację do Ciechocinka 30 sierot.

Dzieci te będą wysłane dwiema partjami, a mianowicie na pierwszy sezon 10 dziewcząt, na drugi zaś 20 chłopców.

Sieroty umieszczone będą w umyślnie na ten cel zbudowanym szpitaliku.

== Niepoprawny.

Dzięki kilku wyrokom sądowym skazującym pewne indywidua na odsiedzenie aresztu, donżuaneria uliczna znacznie się zmniejszyła.

Mimo to są osobniki nie dające za wygraną i po dawnemu brzoja.

Takim niepoprawnym jest jegomość, o którego zaczepce pani D. w cukierni na Nowym-Swiecie donosiliśmy wczoraj w rubryce wypadków.

Donżuan B. J., pracownik kantoru handlowego, za podobną zaczepkę przed pół rokiem, został pozbawiony miejsca i odsiedział dwutygodniowy areszt.

Nauka jednak nie poskutkowała.

Niepoprawny amator przygód w miesiącu marcu miał znów drugą sprawę o donżuanerję i został skazany na miesiąc aresztu.

Sprawa ta, na skutek apelacji B. J., została przesłana do sądu, a onegdajszy postępek J. gotuje mu nową karę.

Nadto p. D. zawiadomił pryncypała młodzieńca o nowym jego wybruku i ten poraz drugi utracił miejsce które objął zaledwie przed miesiącem.

== Kradzieże.

W dniu wczorajszym w samo południe, pod nrem 29-ym na Nowolipkach, została spełniona zuchwała kradzież.

W mieszkaniu p. Ludwika Rotszteina, otworzonym wytrychem, gospodarowali złodzieje i wynieśli przedmioty wartości kilkuset rubli.

Stróż domu, który posiadał klucz od lokalu, za niedozór został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Z wozu stojącego na Granicznej została skradzioną paka z towarem galanteryjnym wartości 150 rs.

== Podrzucenia.

W dniu wczorajszym były dwa podrzucenia niemowląt.

Na Nalewkach pod nrem 22-im zostało znalezione dziecko płci żeńskiej, liczące kilka miesięcy życia.

Stróż widział podrzucającą matkę, ta jednak pomimo natychmiastowej pogoni zdołała umknąć bezkarnie.

W alejach Ujazdowskich pod nrem 6-ym podrzuceno również dziewczynkę.

Obu podrzutków odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

== Pożar.

W dniu wczorajszym na Gęsiej pod nrem 7-ym, około godziny 10-tej wieczorem, wybuchł pożar na poddaszu.

Domownicy ogień zgasili.

W pół godziny później, w tym samym domu w mieszkaniu Abrahama Feferberga, z niewiadomej przyczyny zapalił się sufit.

I tym razem mieszkańcy ogień stłumili.

Sledztwo co do przyczyny wszczętych ogni zostało zarządzane.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam, że na pogrzebie Kraszewskiego z rodziny zmarłego jubilata były obecne następujące osoby: brat Lucjan Kraszewski, egzekutor testamentu, syn Jan z żoną i córką, syn Franciszek z żoną, córką i synem, zięć Męczyński z siostrzenicą, panną Jelowicką, wnuk Józef Łoziński, student uniwersytetu krakowskiego, synowie Krzysztof Kraszewski i krewny Antoni Kraszewski, syn Ludwika. Drugi brat zmarłego, zaszczytnie znany w piśmiennictwie Kajetan Kraszewski z Romanowa, z powodu ciężkiej choroby, spowodowanej wiadomością o zgonie nestora naszych pisarzy, nie mógł przyjechać, nadesłał tylko wieniec z napisem: „Brat Kajetan z rodziną”. Synowie, brat i zięć Kraszewskiego udają się we czwartek rano przez Pragę do Dreżna w celu otworzenia testamentu. Rzeźby w San Remo już są upakowane i oczekują tylko na ostatnią wolę zgasłego, poczem zostaną wyprawione do Krakowa, gdzie pozostaną dopóty, dopóki należyte nie zostaną rozpakowane i uporządkowane, na co potrzeba przynajmniej dwóch miesięcy czasu.

× Ze Lwowa donoszą nam: W d. 17-ym b. m. policja tutejsza aresztowała trzech agentów „firm” zagranicznych, izraelitów, zajmujących się wywozem dziewcząt do Ameryki. Niedawno donosiliśmy o obfitym połowie dziewcząt, w ciągu ostatniego tygodnia wywieziono znów ośm dziewcząt w wieku 18—20 lat. Widocznie towar tutejszy popłaca za oceanem. Emigrują przeważnie żydówki, jakkolwiek ostatnia ekspedycja zabrała z sobą prawdopodobnie młode, 12-letnie dziewczę chrześcijańskie, niejaką Marię Borkowską.—W d. 18-m b. m. odbyło się walne zgromadzenie Tow. oświaty ludowej, pod przewodnictwem historyka dra Aleksandra Hirsberga. Towarzystwo utrzymuje cztery zasobnie wyposażone wypożyczalnie książek, oraz trzy czytelnie, w których odbywają się popularne odczyty i prelekcje. Jedną z tych czytelni rozwija się szczególnie pomyślnie, licząc 485 członków. Nadto założyło Towarzystwo 13 bibliotek w czytelniami w mniejszych miasteczkach prowincjonalnych.—P. Aureli Urbanski zmienił tytuł swojego poematu dramatycznego p. n. „Szumi Marica”, przeniosłszy je na stosunki nowogreckie. Dramat otrzymał nowe miano „Ksenia” i pod takim tytułem ukaże się na scenie.—Odczyty Stanisława hr. Tarnowskiego „O Henryku Rzewuskim” wyszły w osobnej odbitce, nakładem księgarni Seyfartha i Czajkowskiego.

× Zabawny epizod zdarzył się niedawno we Lwowie. Słynna śpiewaczka Paulina Lucca bawiąc w tym mieście stała w hotelu „George’a” i dnia jednego przyjmowała u siebie młodą śpiewaczkę pannę Herminę Pakiewiczównę. Po rozmowie p. Lucca, pragnąc usłyszeć głos młodej śpiewaczki, zaproponowała pannie P. zrobienie małej próby. Tymczasem, gdy usłyszano śpiew z apartamentów divy, przed drzwiami i na korytarzu utworzył się formalny ścis i tłum z zachwytem przysłuchiwał się śpiewowi w przekonaniu, że śpiewaczką jest Lucca.

× Teatr ludowy w Wiedniu. W stolicy Austrii powstaje nowy teatr, mający zająć miejsce spalonego „Stadtheater”. Nowy przybytek sztuki dramatycznej nosić będzie tytuł: „Volkstheater”. Komitet, złożony z przedstawicieli przemysłu, artystów i autorów, zamierza wypuścić w obieg 1,000 udziałów po 500 złr. Dotychczas subskrybowano już kwotę 240,000 złr. Budowa rozpocznie się jeszcze tego lata, a otwarcie nastąpić ma najpóźniej w jesieni r. 1888-go. Dzierżawcą i kierownikiem nowego teatru będzie prawdopodobnie Franciszek Schönthan, znany autor licznych krótkich utworów.

× Dumas i Wiktor Hugo. Głośna mowa Dumasa o Wiktorze Hugo wywołała żywą polemikę w szpaltach dzienników francuskich o sławę autora „Nędzników”. Szczególniej wykonawca testamentu znakomitego poety p. August Vacquerie broni jego pamięci w dzienniku „Rappel”. „Taką to jest—mówi Vacquerie na zakończenie—ocena poety wielkiego jak świat, przez pisarza wielkiego jak półświat.”

× Kurs autografów społecznych i historycznych znakomitości podaje wychodzący w Paryżu „Revue des autographes”. Widzimy ztąd, iż manuskrypta jen. Boulangera utrzymują się w cenie 20 fr., podobnie jak autografy Zoli. List Berlioz kosztuje 6 fr., kwit Felicia na Dawida sprzedano niedawno za 10 fr., notata Rossiniego poszła za cenę 3 fr., a kwit śpiewaczki Malibran za 10 fr. Za list Salvatora Rosy dano w tych dniach 75 fr., tyleż za manuskrypt Tayllera. Niemiecki list królowej Wiktorji uzyskał cenę 200 fr., podpis pani Pompadour 125 fr. Ciekawy rachunek jubilerski na sumę 573,000 fr., na którym pani Dubarry zrobiła własnoręczną adnotację, sprzedano za 400 fr. Autografy Thiersa płacone są od 6—146 fr.; Scribego od 18—57.

Drogiemi są autografy ks. d'Aumale, które utrzymują się w cenie od 50—205 fr. Najbardziej wszakże poszukiwanymi są manuskrypta nieszczęśliwego poety Gilberta, który zmarł w nędzy w szpitalu. Niedawno sprzedano trzy jego listy po cenie 55, 200 i 301 fr.

× Śniegi we Włoszech spadły ostatnimi czasy tak wielkie, że nikt podobnych nie pamięta. „Diritto” donosi, że w okolicach Werony okna 1-go piętra przykryte są białym całunem, a w dolnych mieszkaniach tak jest ciemno, że światło palić potrzeba. Komunikacje przerwane zupełnie.

× Stary żółw wyłowiony został z rzeki S. Juan przez jednego z plantatorów na Florydzie. Na skorupie owego żółwia znaleziono następujący napis: „Złowiony w r. 1700-ym przez Hernando Gomez’a w rzece Sebastian, a następnie przewieziony przez indjan do Matanzas i ztąd do rzeki W. Wekiwa.” Wielką Wekiwą nazywano niegdyś właśnie rzekę San Juan. Na skorupie widać dokładnie herb hiszpański i r. 1700-ny, kiedy Floryda należała do Hiszpanji, która ustąpiła ją Stanom Zjednoczonym dopiero w r. 1821-ym. W ten sposób żółw ma obecnie przeszło 187 lat. Plantator, wyciąwszy na skorupie żółwia nowy napis, wrzucił go do rzeki.

× Zeszłej soboty w kościele ewangelicko-augsburskim, wielbny pastor Manitius, wśród ogłosu miejscowego chóru, pod przewodnictwem profesora p. Loppe i licznie asystujących, pobłogosławił związek małżeński zawarty przez pannę Julję Kwasiarę z p. Edwardem Szajder, obywatelom ziemskim.—Staropolska gościnność przeciągnęła się do rana w majątku rodziców panny młodej zwanym Mory. Szczęść Boże tej dobranej parze!—L. P. (443)

Nekrologja.

† S. p. Adam Młodziewski, obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 72, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 19-ym kwietnia 1887 r. Pozostałe dzieci wraz z wnukami zapraszają rodzinę i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im kwietnia, to jest w piątek, o godzinie 11-iej zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. 2—1875—

† S. p. Ludwika Matuszewska, opatrzona św. sakramentami, w dniu 20-ym b. m. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 84. Pozostała rodzina Czosnowskich zaprasza żyjących i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 22-im kwietnia, to jest w piątek, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. 2—1377—

† S. p. Stasio Janowski, syn b. urzędnika drogi żelaznej nadwiślańskiej, Dionizego Janowskiego i Karoliny z Ehestadtów, przeżywszy lat 7 i miesięcy 5, zmarł w dniu 19-ym kwietnia 1887-go roku. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z dolnego kościoła św. Krzyża we czwartek, o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. 1373

† S. p. Józef Zabęcki, b. urzędnik b. Banku Polskiego, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 19-ym kwietnia 1887 roku, przeżywszy lat 62. Pozostały syn i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, to jest dnia 21-go kwietnia, o godzinie 6-iej po południu z kaplicy szpitala św. Ducha przy ulicy Elekoralnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1863—

† S. p. Julian Lechotycki, wychowaniec b. szkoły głównej, b. urzędnik drogi nadwiślańskiej, przeżywszy lat 40, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 18-ym kwietnia r. b. Pozostałe córki, brat i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Panny Marji na Nowym Mieście, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 5-iej po południu na cmentarz powązkowski. —1365—

† S. p. Helena Pajkowska, panna, córka obywatela miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 18-ym kwietnia 1887 r., przeżywszy lat 26. W ciężkim smutku pogrążeni rodzice i brat zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie 10-iej i pół zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —1359—

† S. p. Oleś Klossowicz, syn Aleksandra i Marji z Homayerów, w dniu 19-ym kwietnia r. b. zakończył życie, przeżywszy rok i miesięcy 6. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 21-go kwietnia, to jest we czwartek, o godzinie 5-iej po południu z kościoła św. Krzyża. —1364—

† S. p. Jakób Drozdowski, urzędnik magistratu miasta Warszawy, po długich cierpieniach, zmarł dnia 7 (19) b. m. w wieku lat 42. Pozostała wdowa wraz z synem zaprasza znajomych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok na cmentarz wolski, które nastąpi we czwartek, o godzinie 9-iej zrana z domu № 54 przy ulicy Marszałkowskiej. —1374—

† S. p. Julius Richter, syn Karola i Karoliny z Hartmannów małżonków Richter, przeżywszy lat 2, w dniu 19-ym kwietnia r. b. powiększył grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i żyjących na pogrzeb odbyć się mający w dniu 21-ym kwietnia, o godzinie 3-iej i pół po południu z domu przy ulicy Śliskiej № 43, na cmentarz ewangelicko-augsburski. 2—1374—

† Jutro, tj. we czwartek odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-iej zrana, za spokój duszy s. p. Bronisława Chojnowskiego, na które stroskana matka zaprasza krewnych i znajomych. —1368—

† We czwartek, to jest dnia 21-go kwietnia r. b., jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Felicjana **Wodźńskiego**, b. zarządzającego urzędem loterii w Królestwie Polskim, odprawione zostanie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmiełskim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-jej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostali syn i córka zapraszają krewnych i przyjaciół.

† W piątek, to jest dnia 22-go kwietnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Maksymiliana **Eyszkowskiego**, b. dyrektora gimnazjum, odprawione będzie o godzinie 9 i pół zrana w kościele metropolitalnym św. Jana żałobne nabożeństwo, na które wdowa i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Szanownemu duchowieństwu, a mianowicie wielobnemu księdzu Chryzologowi Majewskiemu, który tak szlachetnie i bezinteresownie raczył przyjąć udział w pochowaniu drogiego nam zwłok w dniu 14-ym b. m., oraz tym wszystkim, którzy odprowadzili zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. **Juljanny Cichockiej**, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Pozostali mąż z córką **Cichocy**.

Z CESARSTWA.

Z powodu świąt wielkanocnych *Petersburskiej Wiedomości* cofają się pamięcią w przeszłość i przypominają, że:

„rok temu w święto Zmartwychwstania nasza dyplomacja winowała sobie pomyślnego podpisania protokołu konstancyńskiego, który podówczas był uważany za nader zrezygnowany manewr, obracający w niwecz intrygi dyplomacji europejskiej. Minął rok — intryga rozwinięta się w całym blasku i jeżeli nie z narodowego to z dyplomatycznego punktu widzenia nie możemy sobie bynajmniej winować powodzenia. Prawda, że porównując położenie obecnej chwili z położeniem owej chwili, która się upamiętniła przewrotem filipowskim, można przypisać, że zrobiony został ogromny wytych w murze, jaki *Europa* wzniosła na Bałkanach, ale za to u tego wytychu stoi w pełnym rynsztunku koalicja, może nawet w gruncie rzeczy niegroźna, ale wzniecająca obawy w tych co przywykli oceniać siły bojowe z kalendarzy i broszurek wydawanych ku postrachowi wrogów. Strasznie cyframi i groźnymi słowami — stary to manewr oddawna używany przez Europę, kiedy potrzeba przełamać upór Rosji. Manewr ten zastosowuje się teraz w całej rozciągłości i mocy. Niedosć, że nas straszającym potrojem przymierzem: obecnie jeszcze dołączając do niego Turcję. Żywe pogłoski, puszczane potajemnie z właściwego źródła utrzymują, że sułtanowi oficjalnie zaproponowano przystąpienie do przymierza mocarstw centralnych, ale że Abdul-Hamid II-gi jeszcze się waha, choć go kuszą perspektywą występowania na czele sojuszu narodów bałkańskich.

Tak więc cała Europa, z wyjątkiem Francji, następuje zbrojnie na Rosję, a w awangardzie tej koalicji kroczą pod wodzą generałów tureckich wiązki siły oswobodzonych przez nas braci braciów. Co za wspaniały widok!

Koeln. Zg. dowiedziała się z Petersburga, że perspektywa takiego najścia do takiego stopnia zmniejsza naszą dyplomację, że aż miała ona rozstrzygnąć w tych dniach odmowną kwestję zbliżenia się z Francją na gruncie formalnym. Propozycja przymierza, na wzór przymierza niemiecko-austro-włoskiego, miała jakoby wyjść od gabinetu paryskiego i być odrzuconą ze względu na katarygiczne wystąpienie Europy z przedstawieniami. Pomimo poturzędowego charakteru powołanej gazety, sensacyjna wiadomość może się okazać najzupełniejszą chimerą, a te teraz przeważają w prasie zachodniej w sferze kwestyj mających styczność z Rosją. Nie sądzimy aby w Paryżu nie pojmowano tego równie jasno jak pojmują w Berlinie, że z chwilą, kiedy pokojowy sojusz Europy zachodniej zacznie wykonywać konfidenjonalną część swojego programu, sojusz ów samą siłą rzeczy musi spotkać dwa mocarstwa, niewieliczone do sojuszu, a zjednoczone z sobą dla wzajemnej obrony. Przy takim biegu rzeczy formalne sojusze nie są potrzebne, zwłaszcza jeżeli takowe nie mogą być zawarte bez zakomunikowania ich w brulionie korespondentem Koeln. Zeit.“

Nowosti acz cokolwiek późno, występują w obronie p. Katkowskiego przeciwko zarzutom czynionym mu w prasie niemieckiej, a zwłaszcza przeciwko zarzutowi, jakoby publicysta ten zmienił swoje zapatrywania na stosunki Rosji i Niemiec.

Dawny punkt zapatrywania p. Katkowskiego — piszą *Nowosti* — wobec nieprzyjacielskiego nam charakteru polityki mocarstw zachodnich, który się tak wymownie i dotkliwie wyjaśnił w wypadkach ostatnich czasów, byłby zupełnie niezgodnym z żywotnymi interesami Rosji, tak jak je pojmują wszyscy bez wyjątku rosjanie. Przesilenie wschodnie nazbyt jasno wykazało nietykalność przymierza trójcesarskiego, zbyt dowodnie wysławiło konieczność nowego ugrupowania mocarstw, któreby przy niem mogły osiągnąć swoje cele państwowe, aby dawna przyjaźń między ks. Bismarkiem a p. Katkowem mogła się dłużej utrzymać.

„Ale o tem wszystkiem rozumie się publicyści zachodni nie mówią ani słowa swoim czytelnikom. Byłoby to bowiem toż samo co powiedzieć im, że podstawa zapatrywań wyrażonych przez prasę rosyjską i podzielanych przez społeczeństwo rosyjskie nie są bynajmniej szewinizm, ani tajne dążenie do wojny, ani też nierozsądna polityka jakichś na szeroką skalę obliczonych awantur. Byłoby to złożeniem dowodów, że zaczęta polityka Zachodu zmusiła rosjan wszelkich kierunków do zjednoczenia się w jednym uczuciu, w jednej myśli. Byłoby to skonstatowaniem, że system straszenia, praktykowany od tak dawna przez Zachód, dał rezultat widocznie zupełnie nieprzewidywany przez dyplomację europejską: mianowicie, że rozbudził uczucie patriotyzmu, wywołał ogólne przekonanie, że dalsze ustępstwa ze strony Rosji nie godzą się z jej godnością narodową. Byłoby to nakoniec zniszczeniem mirażu stworzonego przez publicystykę zachodnią, jakoby pokojowy europejskiemu zagrażał państwa, nie zaś zaczęta polityka Zachodu, która ujawniła się w całym szeregu sojuszków i ciągłym zbrojeniu się.“

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Odpowiadając dziennikowi paryskiemu *Journal des débats*, który zapowiadał udzielenie ministrowi Giersowemu orderu św. Włodzimierza, pisze *Norddeutsche allgemeine Ztg.*: „Udzielenie wielkiego krzyża orderu św.

Włodzimierza p. Giersowi, jeżeli nastąpi, byłoby tylko potwierdzeniem i uznaniem polityki, jaką ten mąż stanu dotąd uprawiał i która żadnej zmiany nie wymaga.” Organ p. Pindtera tłumaczy dalej, że polityka p. Katkowskiego i jego paryskiego męża zaufania, p. Cyon, nie jest polityką urzędową Rosji. Prasa francuska i partja „odwetu” ludzą się nadzieją, że pomiędzy Niemcami i Rosją wybuchnie wojna, która dałaby francuzom hasło do zaatakowania Niemiec z drugiej strony. O wiele gorzej wyszłaby na tem Francja niż Niemcy, gdyby prasie francuskiej powiodło się utwierdzić w umysłach społeczeństwa to błędne mniemanie. *Kreuzzeitung* przypisuje pewność pokoju mistrzostwu, z jakim ks. Bismarkowi udało się wytworzyć sojusz austriacko-niemiecko-włoski.

W parlamencie włoskim zapowiedział d. 18-go b. m. ks. Odescałchi interpelację z powodu not kardynała Jacobiniego z d. 3 i 21-go stycznia r. b. do nuncjusza monachijskiego, w których jest mowa o położeniu obecnym państwa i przyszłych jego nadziejach. Toscanelli ogłosił również interpelację, żądającą wyjaśnienia polityki kościelnej gabinetu.

Włoski minister wojny żąda celem pomnożenia artylerji i kawalerji czasowego podwyższenia budżetu wojennego do 225 milionów; minister marynarki żąda przeznaczenia 85-tych mil. (w ciągu lat ośmiu) na budowę nowych okrętów, torpedów, arsenałów, na sprawienie nowych dział itd. Liczba okrętów wojennych drugiej klasy ma być podniesioną z 10 na 20, trzeciej klasy z 20 na 40, łodzi torpedowych ze 100 na 190.

Według raportów posła rzecyzpospolitej francuskiej w Londynie, Waddingtona, Anglja skłania się do wzięcia udziału urzędowego w wystawie paryskiej z roku 1889-go, przyzwala również na objęcie częściowego protektoratu przez Francję nad archipelagiem Nowych Hebrydów, tudzież na zneutralizowanie kanału sueskiego, pod warunkiem przyznania zbrojnym flotom prawa przepływu przez Suez, dalej niezakładania fortyfikacyj u brzegów, a wreszcie strzeżenia neutralności przez komisję międzynarodową.

W gmachu madryckiego ministerjum robót publicznych znaleziono w sobotę wieczorem na schodach ładunek masy wybuchowej z zapalonym knotem. Zdołano wszakże knot w porę ugasić. Sprawca przygotowanego zamachu nieznany.

Pogrzeb Kraszewskiego.

Kraków 19-go kwietnia.

We wczorajszym pośpiesznym skreślonem sprawozdaniu mogłem dotknąć tylko najważniejszych szczegółów z pogrzebu Nestora literatury ojczystej. List mój wczorajszy pośpieszam tedy uzupełnić, a przedewszystkiem zaznaczyć, iż na czele olbrzymiego orszaku pogrzebowego postępowały delegacje i deputacje rozmaitych władz i korporacyj z wieńcami, których spis, o ile można było zapamiętać, podaję:

Przed trumną niesiono następujące wieńce: 1) Wieńiec rady miasta Krakowa (dr. Kohn, Matysiński, Kwiatkowski, Knaus). 2) Rady miasta Lwowa, z napisem: „Nestorowi pisarzy polskich”. 3) Akademji umiejętności z napisem: „Wielec zasłużonemu członkowi J. I. Kraszewskiemu”. 4) Od rodziny (p. Michał Urbanowski). 5) Rady miasta Sambora, Złoczowa, Rudek, Tarnopola, Krosna, Brodów, Podwołoczysk i innych, których delegacje szły łącznie. (Niektóre z wieńców wymienionych rad miejskich powieszono na karawanie.) 6) Wieńce miast: Tarnowa, Jasła, Bochni, Sanoka, Stanisławowa (p. Kamiński), Drohobycza i rada miasta Podgórz oraz Rzeszowa, Nowego Sącza, Jarosławia (dr. May) i od mieszkańców powiatu mieleckiego, tudzież bez wieńców deputacje Gorlic, Brzeska, Myślenie (dr. Łodziński). Dalej rada powiatowa Przemyśla „Nestorowi literatury ojczystej” (dr. Wład. Czajkowski i Bolesław Jocy). Dalej reprezentacja powiatu pilzneńskiego, rada powiatowa wielicka.

Wieńce rady powiatowej krakowskiej nieśli właściciele: Kasper Klima, Maciej Czepiec i Karol Bieda z napisem „Rada powiatowa krakowska” J. I. Kraszewskiemu, narodowemu poecie i pisarzowi.

Wyższy zakład techniczno-przemysłowy żeński J. I. Kraszewskiemu; wielkiemu pracownikowi na niwie ojczystej” (z róż i konwalij).

Towarzystwo lekarskie krakowskie J. I. Kraszewskiemu. — Krakowska izba adwokacka Nestorowi literatury ojczystej”.

Izba przemysłowo-handlowa, Stowarzyszenia księgarzy, drukarzy, spółek przemysłowo-handlowych, a zaznaczyć wypada nadto wieńce „A. D. Brochocki z Medjolanu J. I. Kraszewskiemu” i „Członkowi zarządu Muzeum Rapperswyl”.

Wieńce od Maurycego Jokaja niósł p. Michał Bałucki, od Muzeum w Rapperswylu dr. Molicki.

Trumnę ze zwłokami ś. p. Kraszewskiego złożono w podziemiach na Skalce, a następnie pod okiem p. Trembeckiego zakryto płytą kamienną. Przygotowany dla Kraszewskiego sarkofag stoi już w krypt-

cie. Sarkofag grobowy Kraszewskiego, tej samej wielkości co sarkofag Długosza, sporządzony jest z białego piaskowca, misternie wyrzeźbionego. Z przodu widać wielki brązowy medalion, przedstawiający rysy Kraszewskiego, dłuta Wład. Kozakiewicza, odlany przez p. Kopaczynskiego. Wieńce wszystkie złożono w górnej części krypty.

(Δ)

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Poznań 20-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.) Dochodzą tu wiadomości o znacznym przyroście emigracji z księstwa do Ameryki.

Wiedeń 20-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Jen. Kaulbars odjeżdża jutro do Petersburga.

Berlin 20-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Celem zgermanizowania prowincyj wschodnich rząd postanowił udzielać subwencji wyższym szkołom żeńskim w dwunastu miastach rejencji bydgoskiej.

Berlin 20-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.) — *Norddeutsche allgemeine Zeitung* oświadcza, polemizując z *Warszawskim Dniwnikiem*, że poparcie polityki wschodniej Austrii wyszło od księcia Gorczakowa, a nie od Niemiec; jest ono też dawniejszem od traktatu berlińskiego. Zarzut *Dniwnika* co do „nieszczerej polityki” Niemiec opiera się na błędnych historycznych założeniach.

Berlin 20-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Prasa katolicka wyraża się z jawną niechęcią o breve papieskie do arcybiskupa kolonńskiego.

Rzym 20-go kwietnia. (Tel. pryw. Kurj. W.) — W izbie deputowanych oświadczył Depretis, że na interpelację Odescałchiego i Toscanelliego w sprawie znanych listów watykańskich odpowie po ukończeniu rozpraw nad projektami finansowymi. Pignatelli cofnął swoją interpelację w sprawie wyprawy massawskiej wobec onegdajszych oświadczeń rządu. W senacie Corti zgłosił interpelację co do politycznych i wojskowych powodów obsadzenia Massawy i Saati, żądając zarazem wyjaśnienia, czy rząd zamierza ponownie zająć Saati i tem samem wydać wojnę Abisynji?

Rzym 20-go kwietnia. (Tel. Agencji półn.) — Minister wojny wystąpił do parlamentu z projektem powiększenia kawalerji i artylerji.

Bombaj 20-go kwietnia. (Tel. Agencji półn.) — Według wiadomości z Afganistanu, ghillzaje pod Guziną rozbili na głowę pięcioletni oddział, wysłany przeciwko nim przez emira. Powstanie widocznie się wzmacnia.

Petersburg 20-go kwietnia. (Tel. pr. Kurj. W.) Wczorajszy numer dziennika ustaw i rozporządzeń państwa zamieszcza najwyżej zatwierdzoną decyzję komitetu ministrów, na mocy której aż do ustawodawczego zatwierdzenia zamierzonych zmian w taryfie na banderole od fabrykantów tytoniowych, zarządzający ministerjum skarbu zostaje upoważnionym do wydzielania fabrykantom tych banderoli w takiej ilości, aby *maximum* nie przekraczało cyfr banderoli wydanych w odpowiednich miesiącach ostatnich lat trzech (1884—1886-go). W fabrykach, których czynność nie sięga jeszcze roku, ilość wydzielonych banderoli nie powinna przekraczać *maximum* poprzednich miesięcy. Decyzja poleca ministrowi skarbu wydać szczegółową instrukcję co do wprowadzenia w życie powyższych przepisów. (Aj półn.)

Petersburg 20-go kwietnia. (Tel. Aj. półn.) — Jenerał-lejtnant Orzewski uwolniony został wskutek podanej prośby od zajmowanych obowiązków, z pozostawieniem go w godności senatora. W jego miejsce towarzyszem ministra spraw wewnętrznych, zarządzającym policją i komenderującym korpusen żandarmów, mianowany został członek ministerjum spraw wewnętrznych, jenerał-major świty Jego Cesarskiej Mości Szebeko, awansowany jednocześnie na jenerał-lejtnanta.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— Panu Sz. Gelb. — U nas dobrze — porównaliśmy z rękopiśmiem. Jeżeli jest błąd, to w tem innem piśmie, z którym pa porównywałeś.

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go kwietnia.

Przy niskich kursach w Berlinie i pogłoskach o zmianach ministerjalnych z jednej, o niepokojącym zwrocie w rozwoju choroby następcy tronu niemieckiego, wreszcie o nieporozumieniach afgańskich, giełda nasza była stanowczo dosyć słabo usposobiona. Przyczyna tego leży w małości obrotów, w niechęci do interesów i w wielkiej bezwładności, ograniczającej interesu do najmniejszych możliwych rozmiarów.

Za weksle krótkoterminowe na Berlin 56.17 $\frac{1}{2}$ żądano. Płacono 56.12 $\frac{1}{2}$, 56.10 za pierwszorzędną, później 56.02 $\frac{1}{2}$ i 56, jak się dało. O długoterminowych nie mogło być mowy.

Na pomniejsze miasta niemieckie 55.80 za krótkoterminowe płacono.

Na Londyn 11.37 żądano.

Na Paryż 45.27 $\frac{1}{2}$ żądano i płacono 45.20, 45.17 $\frac{1}{2}$, a nawet i po 45.15 oddawano.

Na Wiedeń żądano 90 rs. za 100 fl., bez obrotów.

Papiery bez zmian—mocno.

Listy likwidacyjne 94.70 i 94.45 w żądaniu, płacono 94.50 za większe i 94.25, 94.30 za mniejsze sztuki.

Pożyczka wschodnia 100.20—bez obrotów.

Pożyczki premjowe I-ej emisji ofiarowywano po 254, II-ej po 234.

Listy zastawne ziemskie: I po 102, II, III i IV po 101.75 poszukiwane; serji V 101.15, płacono je po 101—po 101.25 mniejsze żądano.

Listy miejskie 101, 100, 99.25, 99.35—wedle serji, V nie notowano.

Oblig. 96 i 95.75.

Listy lódzkie 95.75, 95 i 94.75 wedle serji.

Listy wileńskie 5-procentowe po 94 w żądaniu.

Akcji nie dotykano.

Godz. 12. Usposobienie mocne. Za dobre weksle krótkoterminowe na Berlin 56.10 płacono.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 20-go kwietnia r. b.

Z powodu rozpoczętych robót w polu, dostawy zboża na targ warszawski zmniejszyły się bardzo, a zmniejszenie dostaw wzmocniło usposobienie i ceny podniosły się nieco. Pszenicy 250 korcy z fur i próbek rozprzedano po 8 rs. do 8.10 za dobre ziarno, stosownie do jakości, przy dobrej chęci kupna. Żyta 230 korcy—po 5 rs. i 5.15. Jęczmienia dobrego 60 korcy rozkupiono po 4.35 z odstawa. Owsa 400 korcy również z dowozów osi i z próbek, płacono po 2.65, 2.75, 2.85 do 3.10 w większych ilościach, przy dobrej chęci kupna. Nadmienić wypada, iż owies po 3.10 był bardzo dobry—tak że do siewu mógłby być użyty.

Siana i słomy nie dowieziono. Po za obrębem targu kupiono pewne ilości jęczmienia po 4.20. Łubin niebieski po 4.30, żółty 5.40 do 5.50. Wyka mocno—poszukiwana i płacono po 5.79.

LOGOGRYF.

(Ułożył Konstanty L.)

Z następujących sylab ułożyć 23 wyrazy tak, ażeby początkowe litery, czytane z góry do dołu, utworzyły pseudonim, imię i nazwisko znanego powieściopisarza polskiego, a końcowe, czytane w tymże kierunku, utworzyły tytuł jego utworu.

Sylaby: an, ar, bach, ber, ce, eu, czę, dasz der, e, e, em, fa, fu, fe, gu, hy, i, i, in, jo, jos, ki, klek, kół, ków, krzy, ku, la,

la, le, le, li, loo, me, me, me, mis, na, na, ning, o, o, pi, pi, po, re, re, ren, ro, ru, ry, ryzm, rzyk, rzym, ski, sto, sza, sze, ta, te, ter, ter, ter, tof, ty, tyk, u, usz, ve, wa, wa, wi, y, zma, zo.

Znaczenie wyrazów:

1) Historyk polski. 2) Rzeka w Brazylii. 3) System polityczny. 4) Malarz niderlandzki z XVII wieku. 5) Roślina. 6) Mąż stanu i pisarz węgierki. 7) Pieśń weselna u Greków. 8) Nazwa filozofów. 9) Komedjopisarz polski. 10) Tytuł w urzędowaniu. 11) Miasto we Francji. 12) Miasteczko w gub. mińskiej. 13) Badacz języków słowiańskich. 14) Rzeka w Finlandji. 15) Herb polski. 16) Miasto w Chinach. 17) Zwierzę drapieżne. 18) Człowiek bez czci. 19) Brat Prometeusza. 20) Imię męskie. 21) Murza nogajski. 22) Rodzaj ogrodzenia i 23) Skamieniałości zwierzęce.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 104.

KA-PU-STA.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. Fejgin, A. Dąbrowski, S. i W. Lewiński, L. Sułowski, Edward S., J. Rakowski, D. i J. Prowalscy, F. Simon, M. Endelmann, A. Trzeciński, A. i W. Beckmann, S. Malczewska, M. Matuszewski, D. Sachs, E. Dalberg, H. Orłowski, H. Czamański, G. i A. Koryński, B. Szymański, H. Freidenson, A. Trawiński, Komorowski, D. Sieraczek, J. Roessler, W. Kwiatkusiński, M. Flatt, T. Sokołowski, L. Weinberg, A. Goldfarb, M. i S. Goebel, J. i L. Kroll, S. i M. Brandt, A. Silczyńska, M. Hertz, A. Mrozowski, Tomko z Bielna, E. Kruszyński, M. Feldblum, F. Kozakiewicz, M. Gesundheit, F. Flisiński, A. Tenenbaum, E. Bińkowska, M. Wolmann, W. Wyrzyk, i A. M. Łaszewscy, J. Silbermann i wielu innych dla braku miejsca opuszczonych.

TEA TRA

Wielka. Dziś: „Dziewczę z chaty za wsią”. Jutro: „Carmen” (występ panny Hermanówny). — Rozmaitości. Dziś: „Przechodzień”, „Stara romantyczka” i „Model na bohaterkę”. Jutro: „Co zwycięża” i „Szczęście małżeńskie”. — Mały. (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Sinobrody”. Jutro: „Nad przepaścią”.

— Jan Urbanowicz, adwokat przysięgły, przeprowadził się na ulicę Podwal nr 26. (1324)

— Dr Tadeusz Trzeciński, ordynator szpitala św. Łazarza. Włodzimierska 15. (1297)

— Dr Zygmunt Srebrny przyjmuje z chorobami gardła, nosa i uszu od 8-ej do 9-ej rano i od 3-ej do 6-ej po południu. Królewska 45. 1172

— Bernard Maliniak p. Adwokata przysięgł., mieszka przy ul. Złotej nr 21 (Wielka 7), przyjmuje do 9 $\frac{3}{4}$ zrana i od 5—8 po południu. (381)

1346) Dentysta J. Baumgart, Żelazna Brama nr 3, przy Ogrodzie Saskim. Wprawia najlepsze zęby sztuczne za możliwie przystępne ceny.

— Prywatny mój gabinet dentystyczny jest przy ul. Niecałej nr 6. Przyjmuje od 10 do 4. Kasprowicz, Lekarz-Dentysta. 1350

— Amatorom dobrych odleżałych Cygar od cen najniższych do najwyższych, poleca skład Zygmunta Szeifsteina, Długa nr 11, przy Katedrze Prawosławnej. Kupującym setkami odstępnie się znaczny rabat. (447)

Urząd starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy.

Stosownie do restryktu magistratu m. Warszawy z d. 2 (14) b. m. i r. nr 5655 w sali posiedzeń magistratu odbyć się mają wybory z grona kupców na 3-ch członków sądu handlowego warszawskiego w miejsce proszących o uwolnienie od tych obowiązków, a to d. 9 (21) kwietnia, to jest we czwartek o godzinie 6 wieczorem.

Podając o tem do wiadomości panów Kupców, oświadczając świadectwa gildyjne i zarazem do tutejszego zgromadzenia Kupców zapisanych, Urząd Starszych ma honor prosić Szanownych Panów, aby w czasie i miejscu wyżej wymienionem zechcieli zebrać się licznie w celu odbycia rzeczonych wyborów. (430)

— Dr J. Birencweig wyjechał za granicę dla dalszych studiów. (438)

— Massaż z polecenia lekarzy wykonywa od lat 15 z dobrymi skutkami; wskazać mogą uzdrowionych. — Bagno nr 4. — R. Mikelberg. (194)

— Najlepsza pralnia białej, Krucza nr 29, róg Hożej. Ceny niskie. (1360)

— W skutek rozszewnianych o mnie pogłosek jakoby miał zawiesić wypłaty, uważam za stosowne oświadczyć, iż pogłoski te są najzupełniej zmyśnione, wzywam więc wszystkich właścicieli moich obowiązków płatnych o zgłoszenie się do mnie celem zrealizowania takowych.

Józef Marzec,

Właściciel Fabryki Obuwia,

(448) Ulica Długa nr 42 (32).

SKLEP

do wynajęcia od 1-go lipca 1887 r. W HOTELU EUROPEJSKIM.

Wiadomość tamże nr 12, parter, codziennie w godzinach ramnych. (1352)

Zwracamy uwagę wszystkich Szan. Czytelników Kurjera na dziejsze ogłoszenie (zamieszczone na str. 9) p. MAURYCEGO SACHSA w Wrocławiu.

Koncesja na tramwaje w Wilnie.

(Patrz ogłoszenie na stronie 8-ej).

(417)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go kwietnia 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.17 $\frac{1}{2}$	—
Londyn 1 funt. ster. „	11.37	—
Paryż 100 franków „	45.27 $\frac{1}{2}$	—
Wiedeń 100 guld. „	90.—	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d. m.	—	102.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	101.—	—
„ „ „ II	100.—	—
„ „ „ III	99.25	—
„ „ „ IV	99.35	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.75	—
4% Listy likwidacyjne duże	94.70	—
„ „ „ małe	94.40	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	254.—	—
„ „ „ 1866	234.—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.20	—
II „ „ „ rs. 100	100.20	—
III „ „ „ rs. 100	100.20	—
Listy wileńskie długotermin.	94.—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	95.75	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-lódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrz. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp. Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przedz. Zawiercie	—	—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 155 $\frac{3}{4}$
 Od Listów zast. m. Warszawy kop. 25
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 223
 Od Listów likwidacyjnych kop. 146 $\frac{3}{4}$
 Od Obligów m. Warszawy kop. 9 $\frac{1}{4}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go kwietnia 1887 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
Kopiejek		
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—
„ „ biała . . .	—	800 810
„ „ wyborowa . .	—	500 515
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—
„ „ średnie	—	—
„ „ wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	435
Owies 142 f.	—	265 310
Gryka 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—
Ziemniaki	—	—
Masto świeże funt . .	—	—
„ „ solone pud . . .	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ miękie „	—	—

Cena okowity.

z dnia 20-go kwietnia 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 7 kop 99 $\frac{1}{2}$
 Garniec rs. 2 kop. 60.

Materiały budowlane

z rozebranego Pawiljonu Radziwiłłowskiego przy Szpitalu Ujazdowskim, są do sprzedania: cegła, belki modrzewiowe, trepy dębowe, deski, deski z palupa slego, okna, drzwi i futra dębowe, ankrzy żelazne, rury wodociągowe i gazowe, kominki pokojowe żelazne i t. p.—Wiadomość na miejscu. 650

Największy wybór najpiękniejszych deseney, najmodniejszych kolorów, a przytem najtańsze ceny.

Cretonów kolorowych na suknie. Zefirów na suknie prześlicznych. Kortów pięknych na garnitury męskie. Korcików na damskie kostiumy. Kortów najmodniejszych na palta, płaszczki i dolmany. Korcików na dzieciinne ubranka, po kop. 22 $\frac{1}{2}$ łokieć.

Cheviotów w kraty, najmodniejszy materiał na damskie płaszcze i palta. Płócien Jarosławskich znanych ze swej dobroci i trwałości, na murawy blichowanych, ręcznej roboty, 33 łokieć za rs. 7.

Dostać można w głównym składzie fabrycznym na Krakowskim-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym Sklepie Żyrardowskim. 693

Nowelkę p. t.

Nad naszą Wiselką

(kop. 20), oraz poprzednio wydane: „Jan Sobieski spieszący na pomoc obłożonym austriakom” (kop. 6), i „Jan Zamoyski kanclerz i hetman w. k.” (kop. 10), napisane przez F. Walczakiewicza, nabywać można u autora, Złota № 40, dom p. Jelskiej i w księgarniach.—Handlującym rabat. 679r

OSTRYGI
Holsztyńskie
codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 9. 12r

Dla Kaszlących i Osłabionych
Ekstrakt i Karmelki
Miodo-Ziołowo-Słodowe,
Fabryki „LELIWA”,
w Warszawie, ul. Zgoda № 6,
zanalizowane i uznane przez Radę Lekarską. Sprzedaw. w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich. Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 150. 466

Poszukuje się

AGRONOMA

z patentem o ukończeniu wyższego zakładu i kilkoletnią praktyką w zawodzie rolniczym, nie żonatą. Adres oferty: „Dom rolniczo-handlowy P. Puzyna w Poniewierzu, Kowieńska gubernja. 760R

Inteligentny Komiwojazer

wyjeżdżający za kilka tygodni do nadbaltyckich, wołoskich, kaukaskich, azowskich i krymskich miast, prosi o pierwszorzędne reprezentacje. Pierwszorzędne referencje do usług.

Uprasza się o adresowanie: Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. P. W. 9. 773R

Poszukuje w pobliżu rogatek lub pierwszych stacji Dróg Żelaznych kupna

Willi z Ogrodem,

wraz z kilku, kilkunastu, a nawet więcej morgami dobrej ziemi. Ogrodowa 15, mieszkania 1, do godz. 10 rano albo między 2-ą a 5-ą po południu. 703

Potrzebne są

PANNY
do Krawatów.—Wiadomość Gęsia 6 nowy, mieszkania 11. 705

711 W Skierniewicach

Letnie Mieszkanie

w bliskości parku i dworca D. Ż., położone w ogrodzie, składające się z 3-ch pokoiów i kuchni, z dwoma wchodami. Mleko i warzywa w miejscu. Wiadomość u szwajcara klasy 1-iej na Dworcu w Skierniewicach.

Sklep z piękna wystawa

i pokojem, na principalnej ulicy do wynajęcia zaraz.—Wiadomość ulica Niecała 8, w Magazynie Ubiorów Męzkich, Józefa Klein. 705

Do Zarządu Domu

większego, poszukuje umieszczenia, w sile wieku wdowa po obywatelu ziemskim. Łaskawe oferty uprasza się przesyłać do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. A. N. 769R

DO FABRYKI GORSETÓW „Au bon marché”

potrzebne są uzdolnione

PANNY
do szycia gorsetów, tudzież potrzebna jest Paniąka podjętna z dobrą rekomendacją.

„AU BON MARCHÉ”
Miodowa 6. 770R

Letnie Mieszkanie

w Kazimierzu, w Willi „Julin”, na górze przy baszcie, z pięknym widokiem na Wisłę, cztery pokoje, z werandą, przedpokojem i kuchnią, z ogródkiem kwiatowym i owocowym.—Wiadomość u Makowskiego w Lublinie 5. 712

Ekstrakt - Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczyskiego w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najlepiej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brązowy i czarny; nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ekstraktu orzechowego rs. 3.—
1/2 Flakona „SKŁADY” 1.80

W Warszawie: u Al. Lipinka, róg Niecałej; W. Śniegockiego, Perfumerja, Nowo-Senatorska 8; Aleksandra i Marcellego, Plac Teatralny 8 i u J. Józefowicza, Nowo-Senatorska 2; u Teofila Szulca, Bielańska 7, u Jana Kalinowskiego, dawniej A. Kocha, Krak.-Przedm. 65.

Przedsiębiorstwo Asfaltowe, Fabryka Asfaltu, Tektury dachowej ogniotrwałej i wyrobów betonowych

J. PAUL

Warszawa, 4 Bielańska 4.

Poleca się z robotami asfaltowymi i dachowymi. Asfalt gotowy rozwożony jest na miejsce robót, specjalnymi wozami.

Na składzie Tektura dachowa ogniotrwała (papa) w kilku gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych, każda rola 42 łokcie.

Tektura izolacyjna dubeltowa, z zawartością wewnątrz masy asfaltowej, najpraktyczniejsza na mury fundamentowe, gdyż murujący sam sobie układa (zwłaszcza na prowincji).

Asfalt Mastix i izolacyjny, lak asfaltowy, smoły i t. p.

Dla dogodności tektura przygotowana jest w całych i pół rolach.

Roboty wykonywa się z kilkoletnią gwarancją i z najdogodniejszymi dla klientów warunkami.

4. Bielańska, 4.—Telefonu 178. 775R

Dla chorych piersiowych
ZAKŁAD LECZNICZY Dra Brehmer'a
W GOERBERSDORFIE,

pierwszy w strefie wolnej od suchotników w r. 1854 założony zakład zdrowia; piękny park z drogą sztuczną na 6 i pół kilometr., wykwinny Kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Prospekty bezpłatnie i franco, udziela Administracja Zakładu leczniczego Dra Brehmer'a. 751R

NIE MA BÓLU ZĘBÓW
kto używa
Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Prace
2 MEDALE ZŁOTE
w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYFALEZIONY
w roku 1373 PIOTRA BOURSAUG

Codziennie użycie kilku kropli „Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów” rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Flakoniki: 2, 4 i 8 fr. Proszku pudelko: 1 fr. 25, 2 i 5 p.
Pasta Pudełko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. SEGUIN 3, ul. Hugueres 2, BORDEAUX.

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

HOTEL ANGIELSKI w Warszawie

ULICA WIERZBOWA 6,

pierwszorzędny Hotel, położony w centrum miasta, obok Teatrów i w bliskości wszelkich władz rządowych, z komfortem i elegancją urządzone, posiada **66 numerów**, w cenie od kop. 75 do rs. 3 kop. 50 za dobę, wraz z pościelą.

Usługa szybka, kąpiele, prysznic, kawiarnia, w miejscu.

Adres dla telegramów:
Hotel Angielski, Warszawa.

Administracja. 261R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sześciolatnią dzierżawę licząc od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r. do takiejże daty 1893 r. w domu komisyjarskim w Warszawie, niżej wymienionych lokali:

- 1) sklep 10 III, od rs. 638, kop. 40 rocznie;
- 2) sklep 10 VI, od rs. 734 kop. 40 rocznie;
- 3) dwóch pokoiów, jednego na pierwszym piętrze, drugiego w suterynach, od rubli 252 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60 podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs.: na sklep 10 III rs. 64, na sklep 10 VI rs. 74, na dwa pokoje rs. 26 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nieterminującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i plan są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na lat sześć licząc od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 roku, do takiejże daty 1893 roku w domu komisyjarskim pod № 406/7 w Warszawie lokal, (wypisać jaki i jakim numerem oznaczony, za sumę rs. kop. rocznie, (wypisać literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. — i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym zatęczęm.

Stać moje zamieszkanie w № (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko 660R

Inowłódz nad Pilicą

Umeblowane letnie mieszkania, niedaleko Spały, od stacji Tomaszów-Rawski godzin 1 1/2, położone wśród lasów Lubocheńskich, w miejscowości górzystej, przez lekarzy uznanej za zdrowotną, kąpiele rzeczne, nabiał, warzywa, owoce, wszelkie artykuły żywności w dobrowolnym gatunku, furmanki zwyczajne i powóz dla gości na każde żądanie. Ceny umiarkowane. Wiadomość zasięgnąć można w Warszawie, ul. Widołk 16, 23, mieszk. 3, między 5—6 po połud. lub u właściciela, Adwok. przysięgi, Bernarda Birencweiga w Łodzi. 740R

TANIO!!

Do wynajęcia na sezon letni, we wsi Kawęczynie, odległej od przystanku kolei Terespońskiej Rembertów wiorst 1, od Warszawy wiorst 5, są 3 pokoje, kuchnia, spiżarnia i użytek z lodowni i piwnicy.—Dom położony w środku ogrodu owocowego w bliskości sosnowego boru. Mleko świeże, wszelkie ogrodowizny, produkta spożywcze i towary kolonialne w miejscowym sklepie. 642

Fabryka

PIÓR STRUSICH
i fantazyjnych,
F. GLIWIC,

Senatorska 23, wprost kościoła Ś-go Antoniego, poleca na nadchodzący sezon ostatnie

Nowości Paryzkie

w zakres jej wchodzące. Wielki wybór fantazji, Egret, Piór strusich, w najmodniejszych kolorach.

Kwiaty Paryzkie.

Ceny przystępne. Magazynom znaczne następstwa. Farba i pranie piór na sposób paryzki. 586R

Poszukuje się do fabryki na prowincję zdolnego

BUCHHALTERA,

wyznania chrześcijańskiego, żonatą, władającego językami: polskim, rosyjskim i niemieckim.—Wiadomość w Kantorze Moesa. Długa 46, od godz. 10—12 zrana. 720R

Do wynajęcia od Ś-go Jana

w domu 28—30 przy ulicy Senatorskiej naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

4 Pokoje i kuchnia na 1-em piętrze od frontu z balkonem, w którym to lokalu od lat wielu egzystuje fabryka piór p. Gliwic. Sklep z jednym lub trzema pokojami i kuchnią.

Inne lokale składające się z 6, 5, 4, 3, 2 i 1 pokoju z kuchniami, zlewami, wodociągami i piwnicami. 730R

ZAKŁAD

Tapicersko - Dekoracyjny
J. Gawrychowski,

Królewska 23,

niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem za rogatkami Jerozolimskimi **Specjalną Trze-palnię dywanów** i podejmuję się przechowywania tychże podczas lata. Z szacunkiem

668 **J. Gawrychowski.**

391R

Trumien Metalowych,

Wieniec i Garlandy, oraz Kwiaty pojedyncze, metalowe i porcelanowe. **Fabryka Lamp, Latarni i Wyrobów Metalowych F. TRELLE**, Nowy-Swiat 70.

25 kop. f. Karmelków
w 10 gatunkach,

50 kop. f. Czekoladek
nadziewanych, z pudełkiem,

50 kop. f. Fruits glassé,
poleca fabryka

B. M. Śniegockiego,

ul. Senatorska 28, gdzie Redakcja „Kurjera Warszawskiego”, w podwórzu. 141R

ZARZĄD MIASTA WILNA

niniejszem ogłasza, że pp. przedsiębiorcy, życzący współubiegać się o

Koncessję na budowę i eksploatację tramwajów w m. Wilnie,

mogą otrzymać od Wileńskiego miejskiego Zarządu projekt Kondycji, a następnie powinni zgłosić się ze swoimi ofertami do tegoż Zarządu przed datą 1 (13) Czerwca bieżącego roku, z dołączeniem kaucji w ilości 5,000 rs. Oferty spóźnione lub nieopatrzone pomniejszoną kaucją nie będą uwzględnione. 703r

Komisja Budowniczo-Gospodarcza

zawiadująca

budowaniem Koszar w mieście Pułtusk,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) roku bieżącego, o godzinie 10 zrana w lokalu Zebrania Wojskowego w Pułtusk odbędzie się licytacja na dostarczenie kafil i wykonanie robót piecowych, na sumę ogólną podług kosztorysu około 11,000 rubli.

Życzący podjąć się tego przedsięwzięcia, odczytywać mogą wamniki i oglądać wzory rozmaitych pieców, na miejscu budowania Koszar w mieście Pułtusk, począwszy od dnia 15 (27) Kwietnia.

Osoby nieznane Komisji, oprócz wadium postanowionego w warunkach złożyć powinny przed licytacją poświadczenie Władz Cywilnych, że zasługują na zaufanie 767r

Syndycy masy upadłości

EMILA KINZLA,

właściciela firmy handlowej „Stefan Dobrych i S-ka” ogłaszają, iż sprzedają przez publiczną licytację towarów kolonialnych, delikatnych, konserwów, marynat, reszty win francuskich i hiszpańskich, wódek, likierów, sprzętów pokojowych, urządzenia piwnicznego i sklepowego odbywać się będzie w siedzibie pod № 3 przy ulicy Senatorskiej codziennie przez świat kościelnych i galowych od godziny 12-ej do 2-ej w południe, w Czwartki zaś i Soboty od godziny 10-ej zrana do 12-ej, aż do zupełnej wyprzedazy.

Zwraca się uwagę pp. restauratorów i kucharzy na wielką ilość konserw mięsnych, rybnych, owocowych i z jarzyn, ryb, raków i żółwi morskich, karczochów, groszków, szparagów, szampionów, grzybów, pomidorów, oliwek i kaparów francuskich; pikli, korniszonów i sosów angielskich; ananasów, brzoskwiń i moreli, oraz ozorów bawolich, amerykańskich i innych przypraw kuchennych.

Józef Karpiński, Adw. Przys.
Emil Zein.

765R

Wdowy M. A. POPOWA

Wódki, Nalewki, Likieri,

Kawior Rostargijewa po 1.30 i 1.60 funt,

Wina zagraniczne

G. LEVÉ z Moskwy,

przeważnie polecamy:

Médoc, Sauternes i Xérés po rs. 1.15

Z południowego brzegu Krymu:

Bordo, Rysling po 55 kop.

Sotern, Margo i Muskat po 75 kop.

Kachetyńskie białe i czerwone po 65 kop. i rs. 1.

Węgierskie wytrawne i łagodne po rs. 1 i rs. 1.50,

Krymskie musujące po rs. 1.

N. P. ŁANINA

Wody i Szampańskie.

Karty do gry,

p. Handlującym kartami rabat 8%.

Świece stearynowe,

wyrabiane na wyłączne nasze zamówienie, pud 8.20,

u B. PERŁOWA i Synów.

Warszawa, Nalewki Nr. 12. 725

Do sprzedania:

Kareta, Kocz z fordekiem, Faeton na drągach, Faeton z wywieszonymi, Amerykański i Brycki nowy i używane, wszystko na parę i jedno konia. Ulica Śliska № 21 nowy. 681

Dom piętrowy murywany

wraz z placem, dużym ogrodem owocowym i warzywnym, przynoszącym dochód rs. 1,500 rocznie, do sprzedania w mieście gubernialnym Piotrkowie. Kapitał potrzebny od 6 do 7 tysięcy rs.—Wiadomość bliższa u Adwokata Babickiego w Piotrkowie. 738R

KUŚNIERZ

Jakób Pawelek,

przy ulicy Czystej № 6,

przyjmuje futra na letnie przechowanie, po cenach umiarkowanych. 699R

Rajchman i Trendler

Ogłoszenia do wszystkich

dzienników po cenach

redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Za rs. sto do sprzedania meble i przyrządy kuchenne.

Do wynajęcia DWA POKOJE z kuchnią.

Potrzebny WSPÓLNİK do prowadzenia sprawy sukcesyjnej.

Chmielna № 35, mieszk. 12, od godziny 1 do 3. 673

PRACOWNIA

A. Sagańskiej,

wykończa suknie i okrycia prędko, akuratanie, podług najświeższych żurnali, ulica

Chmielna № 47. 692

Karlsbad. Na wspólny koszt, na sezon trzeci wspólniczka polka w średnim wieku, dla tańszej kuracji poszukiwana. Łask. zgłoszenia: „Dąbrowa górnicza D. Ż. W.-W. pod „Zdrowie” poste-restante”. 702

Nr

Staniki

Trykotowe Jersey

w największym wyborze,

własnej fabryki, oraz różne

wyroby pończosznicze

i Gorsety, poleca

Gustaw Haehle

Świętokrzyska № 11. 685R

Nr

Najtaniej Bielizna.

Nie mając sklepu od frontu, lecz mieszcząc takowy razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwych ustępstw w sprzedaży moich wyrobów, koszule męskie z madapolamu, webowe gorsy, podwójne boczki, po rs. 1 kop. 50; z szyrtyngu, z cienkimi gorsami kół i mankietami po rs. 1, nocne z tegoż materiału po kop. 75 i t. d.; damskie koszule począwszy od kop. 75; prześcieradła na materace 2 1/2 łok. szerokości, 3 1/2 długości kop. 70; ręczniki białe w rozmaitych deseniach po kop. 30; kanwowe ręczniki ze szlakami po kop. 35; fartuszki dziecięce białe i kolorowe, w rozmaitych fasonach, sukienki dziecięce, kołdry atlasowe, tybetowe, dziecięce kołderki; nadto znajduje się na składzie duży wybór gotowej Bielizny płóciennej, batystowej, z madapolamu, szyrtyngu, półpłótna, wszelka dziecięca Bielizna; przyjmuję do znaczenia monogramy, herby i t. p.; przyjmuję do roboty z własnych materiałów, robota i fasony odpowiadają najbardziej wymaganiom, fabryka prowadzona pod zarządem właścicieli specjalistki, której staraniem jest zadowolić każdego kupującego, gdyż zależy na stałej klienteli i ich rekomendacji.

Specjalna Fabryka Bielizny

TEOFILI FUKS,

Senatorska № 26, wprost kościoła S-go Antoniego, sklep w podwórzu, na parterze, wprost bramy. 695

Do sprzedania

PIEKARNIA

z dwoma Wiedeńskimi Piecami, kompletnym urządzeniem, Mieszkaniem i Sklepem.—Bliższa wiadomość w Warszawie u p. Błaszczyk ulica Niecała № 6. 674

PISMOSUSZKI

Fabryki krajowej

B-ci RYCHLEWSKICH z Krzepic.

Wydoskonalone co do praktyczności zastępują dziś znane z bibuły, pismosuszki przewyższają te ostatnie, tem, że nie potrzebują zupełnie bibuły, bo są zrobione z masy wsiakliwej.

Wierzech i rączka są jesionowe, nie białą biurką, a ceną i praktycznością przewyższają dotąd znane. Śmiało poleć ich użyteczność można, dla Biur, Kantonów i osób pojedynczych.

Cena sztuki dużej kop. 60

małej 50.

Skład główny na Królestwo w Warszawie, w Składzie Papieru

St. WINIARSKIEGO Nowy-Świat

№ 58. 735R

Letnie Mieszkania suche

przy parku Cesarskim, w Sielcach, za Belwederską rogatką, w Willi Józefinie Rybińskiego, obok Jedwabniotwa do najęcia. Tamże PAWIE dwa piękne są do sprzedania. Ogrodnik wskaże. 666

Przesadzam rośliny

w domach, sprzedając ziemię dobrą do roślin, urządzam ogródki i podejmuję się całorocznych utrzymań porządku, dekoracji wieńców w kościołach i domach urzędują się po bardzo niskich cenach. Zamówienia przyjmuję w Ogróźnie przy kościele W.W. Świętych na Grzybowie № 5, Ogródnik. 659

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 3

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Damy wielkiego świata

jakoteż Artystki najsławniejsze ze swej piękności, zaprzestały używać Gold-Cream który nadaje twarzy cechę się starzejąca i kolor oliwkowaty. Zamiast tego w powszechnym jest użyciu Crème-Simon, preparat z perfum wytwornych, nie ulegający nigdy zepsuciu. Stodiek ten, łącząc w sobie pierwiastki łagodzące i nadające jedność ciału, posiada nieoceniony przywilej zachowywania cerze wdzięku i świeżości, właściwej młodemu wiekowi.

Puder Simon oraz mydło à la Crème-Simon, mają ten sam zapach i uzupełniają znakomitą własność wymienionego preparatu.

J. SIMON

36, rue de Provence, Paris.

Sprzedają detalicznie u Fryzjerów, oraz w Perfumerjach i Aptekach.

Do składu Materjałów Budowlanych i Węgla Kamiennych

W. WILLMAN,

W WARSZAWIE,

ulica Twarda № 13/21 1089E,

nadszedł świeży transport

Cementu krajowego z fabryk „Grodziec” i „Wysoka”, oraz zagranicznego.

Nadto posiada Wapno suche i staro-lasowane, Gips, Cegłę, ogniotrwałą, Angielską, Ramsaj i krajową różnych kształtów i wielkości.

Glinkę ogniotrwałą, Tekturę smołową, Lak i smołę gazową na beczki, glinę, piasek, Trzcinę i cegłę zwyczajną i t. p.

Ceny umiarkowane.—Sprzedaż w ilościach zadanych, ekspedycja bezzwłoczna. 655R

DO SPRZEDANIA

POWOZIK

na jednego lub parę koni, zdalny na dorożkę, oraz para koni roboczych. Wiadomość Złota № 55, mieszk. 1, w godzinach rannych najlepiej widzieć można. 685

1,200

centnarów SIANA

jest do sprzedania razem lub częściowo, w bliskości Warszawy. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 89, drugie piętro, zastać można między godz. 3 a 5-tą. 630

Świeży transport

Końskiego Zębu

w gatunku wyborowym,

siła kielkowania 94%.

otrzymał i poleca

Specjalny Skład Nasion

K. Wasilewskiego

739R W WARSZAWIE,

ul. Miodowa 18.

Różne Lokale

wielkie i małe, na mieszkania, szkołę lub fabrykę, do wynajęcia, w domu przy ul. Długiej № 10 i 12/543. 708R

Znany już dziś ogólnie ze swych skutków 600

Chleb miodowy

z fabryki pierników „Złoty Ul”, Nowy-Świat № 7, jest do nabycia w następujących sklepach: L. Wróbel, Stara Poczta; S. Simon, Marszałkowska róg Próźnej; Biernacki, róg Chmielnej i Zielnej; W. F. Nowicki, Marszałkowska 122; w Imblinie, Krakowskie-Przedmieście; Jan Bartold Marszałkowska 138; Buchowski, Marszałkowska 82; A. Kostórkiewicz, Plac Teatralny; M. Stypiński, róg Leszna i Karłowickiej i K. Tuma, Elektoralna 30.

Kociół parowy 50-konny

z fabryki Panksza z Landsberga, jest do sprzedania. Kociół jest w dobrym stanie, może być urzędowo próbowany.—Wiadomość w Cegieli Leona Bojanczyka w Włocławku. 661

Grand Bazar. Wrocław Rynek 32.

MORITZ SACHS

C. K. Nadworny Dostawca.

Wszelkie nowości na sezon letni, nadeszły już w ogromnym komplecie, które ze względu na wielki wybór, zasługują na uwagę.

W oddziale konfekcyjnym znajdują się gotowe suknie **kuracyjne, spacerowe i wieczorowe; paletoty i okrycia**, które podług najwykwintniejszych modeli **Paryżkich** wykończane są także na **sposób Paryżki**; jako specjalność stanowią suknie **podróżne i do jeżdżenia konno w guście angielskim**.

Skład konfekcji białej i bielej, zaopatrzony jest w praktyczne jakoteż i bardzo eleganckie przedmioty wszelkiego rodzaju, jak również posiada **ogromny skład stołowej bielej**, znanej z trwałości jako najlepszej, z gwarancją firmy za dobry gatunek.

Oddział meblowy posiada nadzwyczajnie wielki wybór przepysznych **pokryć na meble, dywanów, portier i firanek**.

Oprócz tego poleca się **wielki skład jedwabnych materij na suknie i do przybrania, aksamitów i pluszy**, oraz **materiałów wełnianych i bawełnianych** najświeższej mody.

Ażeby osiągnąć jak największy roczny obrót, sprzedają się towary z możliwie najmniejszym zyskiem, co przy teraźniejszym kursie rubli, powinno to **Szanowną Publiczność Polską i Rosyjską**, zachęcić do kupowania u mnie.

Kompletne wyprawy jakoteż i zamówienia, są w magazynie z wszelką dokładnością wykonywane; zaś przy kupnie wypraw i całkowitych umeblowań **ceny towarów będą znacznie obniżone**.

Ekspedycja i korespondencja polska, francuska i niemiecka.—Na żądanie rozsyła się próby oplatnie.

721R

Grand Bazar.

Wrocław Rynek 32.

MORITZ SACHS

C. K. Nadworny Dostawca.



583R

FABRYKA GORSETÓW

„NELLY”,

otrzymała na sezon wiosenny nowe fasony, odznaczające się długimi stanami, podług których wyrabia gorsety różnokolorowe z fiszbinami od rs. 2.50.—Poleca gorsety w paski kolorowe, bardzo trwałe i nie brudzące.

Dla osób słabych wyrabia gorsety włosiennicowe z przodami gumowymi lub sprężynowymi brykielkami. Szelki i gorsety do prostego trzymania się dla pensjonarek.

Za porządne i mocne szycie fabryka ręczy.

Z szacunkiem

„NELLY”, Nowy-Swiat N° 61.

KUPCOWI

którem ma do dyspozycji 2—3 tysiące rubli, może być oddana natychmiast **wyłączna sprzedaż artykułu** nie mającego konkurencji na Warszawę i okolice, takowy jest patentowany w kilku krajach.

Oferty uprasza się pod lit. R. H. w Kantorze Kurjera Warszawskiego.

710

Miodowa Nr 4,

drugi dom od Senatorskiej,

Chambres Garnies,

Pokoje umeblowane, od rs. 10 miesięcznie. **Sklep** duży z wystawą i pokojem, do wynajęcia z dniem 1-ym Lipca r. b.

Mieszkanie składające się z 2-ech dużych pokoi, przedpokoju i kuchni, zaraz do wynajęcia.

Wiadomość na miejscu, bliższa u właściciela Hotelu Niemieckiego, Długa 31.

708

Potrzebny jest

Kapitał od 3 do 4,000 rubli

z lokacją na pierwszy numer po Towarzystwie, na folwark 6 wólk rozległości, z dobremi zabudowaniami i pięknym ogrodem. Tamże na rachunek procentu odstępuje się na

Letnie Mieszkanie,

obszerny lokal o 4-ech pokojach i innych gospodarczych budowach. Okolica przyjemna, sucha, otoczona lasem sosnowym, położona od Warszawy o trzy godziny jazdy, przebiega koleją Wiedeńską, furmanka do kolei bezpłatna.—Wiadomość ul. Leszno N° 66, mieszkania 4.

704

W Zakładzie form papierowych
MAISON PHENIX,

ul. Niecała N° 12 w Warszawie,

udzielają się lekcje kroju metodą francuską najpraktyczniejszą, po ukończeniu nauki udzielają się legalne patenta. Panie z prowincji przez czas nauki kroju, mogą być lokowane w tymże zakładzie, gdzie też jest **wielki wybór form i modeli** papierowych na suknie, okrycia i dziecięnie ubranka.

741R

ACETERYN.

Na wygubienie odcisków i brodawek, Witolda Czajkowskiego Aptekarza z Moskwy. Znanym od wielu lat jako niezawodny i najsukuteczniejszy środek do usunięcia na zawsze odcisków, sprzedaje się:

Flakon większy po rs. 1.

Flakon mniejszy po kop. 60.

Skład główny w Składzie Papieru Nowy-Swiat N° 58

St. Winiarskiego,

oraz w składach Materiałów Aptecznych pp. Spiessa i Syna, Mrozowskiego i we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.

729R

Ważne

Dla pp. Fabrykantów.

Z nastąpieniem cieplejszej pory warzelnia browaru parowego **Karola Machlejd** w Warszawie, pod N° 45 przy ulicy Chłodnej, będzie przebudowaną i powiększoną, skutkiem czego wiele przyrządów i naczyń, obecnie czynnych jak np. dna filtracyjne miedziane i żelazne, kocioł zacierny miedziany okrągły, kocioł czworokątny miedziany piwny (fanna) i t. p. przedmioty będą do sprzedania.

Wiadomość na miejscu.

530

Nowo-otworzona

Proszkarnia Parowa

przy aptece

Fr. Kuśmierskiego

Chłodna Nr 12,

W WARSZAWIE.

ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, że przyjmuje do proszkowania wszelkie artykuły leńskie, jak również różne materiały mające zastosowanie w przemysle.

W skutek zastosowania motoru parowego jest w możności wykonywać zlecenia spiesznie i po niskich cenach.

Od kilkudziesięciu lat egzystujący

DOM ZAJEZDNY

z **Hotelem**, przy ulicy Petersburskiej, w mieście Pułtusk jest do wynajęcia od 3-go Jana r. b. pod korzystnymi warunkami.—Wiadomość przy ulicy Stare-Miasto pod N° 224 w Pułtusk lub przy ulicy Wspólnej pod N° 25, (mieszkania 10) w Warszawie. Nadmieniam się że dom ten jest umyślnie na zajazd pobudowany i że w Pułtusk drugi podobny mu hotel nie egzystuje.

646R

4r

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej N° 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

WYPRZEDAŻ
KWIATÓW PARYŻKICH

po cenach niżej kosztu.

FABRYKA PIÓR STRUSICH

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 28, wprost kościoła.

143R

MAGAZYN BŁAWATNY BOGUSŁAWA HERSE,

727R

SENATORSKA Nr 10,

otrzymał wielki wybór nowości na sezon wiosenny i letni i poleca:

ZEFIRY w ładnych deseniach, łokieć od 20 kop.**WEŁNY** gładkie i fantazyjne, po cenach niskich.**WIELKI WYBÓR WSTAŻEK GŁADKICH i FANTAZYJNYCH** w najmodniejszych kolorach.**FULARY** na suknie i do ubierania sukien, w cenach bardzo przystępnych.**WIELKI WYBÓR HAFTÓW i KORONEK.****KAPELUSZE, ŻABOTY, CZEPKI, RĘKAWICZKI PARYZKIE.**

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku bieżącym potrzeba będzie nabyć następujące przedmioty:

- 1) Instrumenty dla Warsztatów i konserwacji drogi.
- 2) Piłniki.
- 3) Różne blacharskie i drobne przedmioty, jako to: beczki do wody, wagi, gwinty, piecyki żelazne, umywaki, taczki, rury gazowe i t. p.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 15 (27) Kwietnia r. b. w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej złożyć opieczetowaną deklarację z napisem „Deklaracja na dostawę różnych przedmiotów”.

Odnośne warunki na wyżej wyszczególnione dostawy, oraz szematy deklaracji, mogą być przejrane codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i dni Świątecznych, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo rozdzielenia każdej dostawy.

714r

NOWE PAPIEROSY

„ELEGANCKIE”

5 szt. 3 kop., 10 szt. 6 kop., 100 szt. 60 kop.

BRACI POLAKIEWICZ.

PAPIER FAYARD et BLAYN

60 lat powodzenia, są dowodem skuteczności tego środka w leczeniu katarów, irytacji piersiowych, reumatyzmów, zwichnięć, ran, oparzeń, odcisków i nagniotków pomiędzy palcami.—We wszystkich aptekach.—Hurtowa sprzedaż w Paryżu 30, ulica St. Merri.



Specjalna Fabryka Gorsetów

„Aux Quatre Saisons,”

706R

WIERZBOWA Nr 6.

Centralne miejsce dla obstalunków na specjalne gorsety

na sezon wiosenny. Fabryka poleca Szanownej Publiczności, wszelkie możliwe gatunki gorsetów, a także bardzo lekkich w najnowszych fasonach, z długim stanem, we wszystkich kolorach, po cenach bardzo niskich. Za dokładne wykonienie i rzetelną obsługę fabryka poręcza.

Z szacunkiem

„AUX QUATRE SAISONS.”

CZyste i NATURALNE

WINA KRYMSKIE

firmy

BRACI KEMPNERÓW,

Długa Nr 5,

dostać można po cenach nie podwyższonych, poczynawszy od kop. 30 za butelkę wytrawnego i kop. 35 słodkiego lub czerwonego i wyżej,

w następujących Składach Win:

- | | |
|--|---|
| Merkurego, Marszałkowska, róg Złotej. | J. Rokowskiego, Nowy-Swiat Nr 62. |
| „ Nowy-Swiat, wprost Świętokrzyskiej. | St. Ursteina, Krak.-Przedm. Nr 1. |
| „ Elektoralna wprost Solnej. | Fr. Buchowskiego, Marszałk. Nr 32. |
| „ Krucza róg Hożej. | S. Markowkina, „ Nr 109. |
| „ Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. | A. Makrzeckiego, „ Nr 88. |
| J. Bartolda, Marszałkowska Nr 138. | K. Podlewskiego, Długa Nr 27. |
| H. Rozenberga, Mazowiecka Nr 8. | A. Okólskiego, Chmielna róg Wielkiej. |
| W. Biernackiego, Chmielna róg Zielnej. | H. Nodzeńskiej, Złota Nr 45. |
| A. Japowicza, Bracka Nr 2. | J. Burskiego, Chłodna Nr 24. |
| Lewyego, Czernałkowska Nr 62. | A. Golembiowskiego, Twarda Nr 61. |
| K. Andrzejewskiego, Kościelna Nr 20. | F. Wyszomirskiego, Chmielna róg Zgody. |
| „ i Zakroczyńska, Rafalskiej, za Wolskimi rogatkami. | A. Naakego, d. W. Naakego, Grzybowska Nr 23. 658R |

Magazyn Mebli

pod firmą

Jan Tarnowski i S-ka,
Królewska Nr 29.Z powodu zmiany lokalu, urządziliśmy **Wyprzedaż Mebli** wszelkiego rodzaju, po cenach niższej ceny kosztu. — Nadmieniamy, że z dniem 1-m Lipca b. r. **Magazyn Mebli**, będzie przeniesiony na ulicę **Miodową** Nr 4, do pałacu dawniej Dyżmańskich, z czem polecamy się względem Szanownej Publiczności.

647

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości, że przedmioty pozostawiane przez passażerów w powozach i na stacjach D. Ż. W. T. w kwartale III r. z., a znalezione przez służbę tejże Drogi, odebrane być mogą po udowodnieniu własności od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzania u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków, Biała i Brześć.

Jeżeli po odbiór rzeczonych przedmiotów do dnia 1 (13) Lipca r. b. nikt nie zgłosi się, takowe stosownie do § 40 ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych, sprzedane zostaną przez publiczną licytację.

772R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Kwietnia r. b., o godzinie 11½, przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na budowę barier i zagród w dziedzinie szlachty na Solcu, od summy anszlagowej rs. 570.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 57 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzania w wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowę barier i zagród w dziedzinie szlachty na Solcu, za sumę rs. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. 57 i na koszt ogłoszenia rs. 30, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w №№ (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisuję wyraźnie imię i nazwisko. 661r

Nauka i wychowanie.

Niemieckiego konwersacja, udziela nauczyciel z Poznańskiego. Warecka 9—39.

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd na wieś. Chmielna № 10, mieszkania 9, lub oferty składać można w kantorze Kurjera pod literami B. W. 848

Korepetytor student potrzebny, do ucznia klasy wstępnej gimnazjum. Wiad.: Ogrodowa 9, u właściciela, od 5-ej po południu. 6101

Angielskiego języka lekcje udziela anglik z dyplomem. Marszałkowska 147, mieszkania 17, od 2—4. 6244

Poszukuje się nauczycielki, posiadającej gruntownie język francuzki i muzykę, warunki dogodne. Wiadomość: Złota 38, mieszkania 14. 6216

Sumienny i doświadczony korepetytor, student, poszukuje lekcji lub korepetycji, przysposabiając specjalnie nowo-wstępujących do szkół rządowych i prywatnych. Może w tym celu wyjechać na wieś, na rok cały. Oferty: Nowy-Swiat 22, u rządy domu lub stróża. 865

Posady i prace.

Młoda osoba, znająca język polski, rosyjski, niemiecki, nieco francuzki, włoski, buchalter, kasowosć, korespondencje, mogąca złożyć kaucję w dowodach wartościowych, życzy sobie objąć zaraz miejsce lub stosowne zatrudnienie. Oferty składać upraszam w kantorze Kurjera pod lit. A. B. № 11. 819

Osoba młoda, inteligentna, obeznana w gospodarstwie wiejskiem lub miejskiem, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Obozna № 10, stróż wskaże. 6102

Do pracowni sukien T. Majewskiej potrzebne są panny bardzo zręczne. Chmielna 5, mieszkania 2. 6098

Człowiek przybyły z prowincji, w sile wieku, z kancją rs. 300, poszukuje jakiegoś zajęcia w Warszawie. Wiadomość: Świętokrzyska № 7, mieszkania 6. 6089

Panienci potrzebne do robót papierowych „Papeterie,” Sewerynow. 6142

Młody człowiek znający języki: polski, rosyjski, niemiecki i francuzki, który kilka lat podróżował po Rosji dla domów zagranicznych, poszukuje posady. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. B. W. 6070

Potrzebny jest uczeń do piekarni. Wiadomość: Nowy-Swiat № 33, w cukierni. 5654

Rządca gospodarz poszukuje posady z dniem 1 Lipca r. b. Łaskawe oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń. Senatorska № 26, pod lit. A. P. 809

Rubli 100 za wyrobienie posady młodemu Rzeźwielkowi. Dyskreję zapewnia się. Oferty pod lit. K. M. do kantoru Kurjera Warszawy. 6070

Mężczyzna umiejący czytać i pisać, znający dobrze Warszawę i posiadający rubli 100 w gotówce, może znaleźć korzystne i stałe zatrudnienie przy sprzedaży artykułów spożywczych. Oferty pod lit. F. F. przyjmują biuro ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Senatorska № 26. 831

Potrzebna jest panna uzdolniona do ubierania kapeluszy, na wyjazd do Płocka za dobrą opłatą. Wiadomość u Schönberga, ulica Gnojna 11, mieszkania 2. 5934

Panny zdadne kompletnie do staniów, potrzebne zaraz. Szkolna 6. 5880

Wdowa w średnim wieku, dobrze wychowana, pragnie znaleźć miejsce do gospodarstwa jako bona do dzieci lub do towarzystwa. Chłodna № 32, mieszkania 10. 6058

Potrzebne panny podręczne do sukien, do pracowni Heleny, Kruca 35. 842

Poszukuję zajęcia w składzie lub magazynie fabrycznym; mogę złożyć kaucję rubli 500 do 500. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. S. E. K. 6223

Potrzebne są panny zdadne do bielizny. Ul. Ogrodowa 25, mieszkania 24. 6224

Potrzebna jest zaraz bona francuzka do dwóch dziewczyn. Ul. Twarda 12, m. 4.

Potrzebna jest zaraz nianka niemka w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, do dziecka 2-letniego. Wiadomość w hotelu Niemieckim u szwajcara. 6226

Młody człowiek potrzebny jest do jednej z niemieckich fabryk na pomocnika magazyniera, za średnią pensją. Pierwszeństwo otrzymać ten, który już podobną posadę zajmował. Oferty, życiorysy i kopie świadectw złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A.

Osoba młoda, inteligentna, znająca język rosyjski, poszukuje miejsca do początkujących dzieci. Nowy-Swiat 4, mieszka. 15. 6232

Potrzebne są panny zdadne do staniów i pokryć, do pracowni Malinowskiej, Nowy-Swiat № 32. 6235

Agentów na Warszawę poszukuje się za wysoką prowizją. Adresować: Warszawa „poste-restante” pod lit. „O. B.” 858

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebna jest zdolna panna do kapeluszy. Widok № 22, mieszkania 9. 861

Potrzebna panna doskonale znająca kraj, kupowanie sukien. Pańska 16, m. 8. 6200

Poszukuje się osoby udzielającej lekcje tańca. Oferty szczegółowe złożyć w administracji Kurjera pod lit. O. R. 6201

Potrzebna sklepowa do sprzedaży pieczywa, z kancją rs. 100. Wiadomość: Nowa-Praga, ulica Śródkowa № 53, w piekarni Mazurskiej Karola Bartosiewicza, tam gdzie kancelaria wójta, dowiedzieć się można w sklepie tejże piekarni. 6203

Gospodyni w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domem na wsi. Wiadomość: Solna 18, mieszkania 6. 6210

Potrzebna jest od 1-go Maja bona niemka, umiejąca szyć na maszynie. Dobre świadectwa koniecznie wymagane. Królewska 9, mieszkania 5. 6211

Potrzebne natychmiast panny uzdolnione do znaczenia bielizny. Marszałkowska 145, mieszkania 31. 6191

Potrzebne są panny do krawieczyny, podręczne. Nalewki № 13, mieszka. 33. 6192

Panny do krawieczyny, podręczne i do nauki potrzebne są. Hoża № 20, m. 14. 6157

Niania niemka lub rosjanka z niemieckim potrzebna. Bez rekomendacji nie zgłaszać się. Krakowskie-Przedm. № 44, m. 8. 6166

Panna znająca się na szyciu i wszelkiem gospodarstwie, ze świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Śliska 18, mieszka. 31. 6251

Krojczyni z ukończeniem systemu roboty sukien p. Teodozi z Warszawy. Odpowiedzialna choć młoda, może przyjąć miejsce w Warszawie lub w innym większym mieście od 1-go Lipca r. b. Oferty pośrednie, Sienna 17, mieszkania 9. 6179

Potrzebna jest gospodyni do krowiarni, wymagana jest kancja rs. 100 lub poręczenie. Wiadomość: Nowogrodzka 15, m. 6. 6180

Rządca gospodarczy, kawaler, poznańczyk, który gospodarował w Poznaniu w większych majątkach lat 13, w kraju lat 6, szuka posady od św. Jana. Bliższa wiadomość: Niecała № 1, firma Ewest, lub oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod A. B. 6182

Potrzebna jest panna do pomocy w gospodarstwie, do Nałęczowa. Ulica Solna № 16, mieszkania 8. 6184

Rs. 10 przeznaczają młody człowiek za wyrobienie miejsca w sklepie w charakterze ucznia. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literami L. G. 6186

Potrzebna bona niemka z czystym akcentem, na wyjazd. Wiadomość: Królewska 5, mieszkania 11. 6190

Przyzwoita panienka, lat 20, znająca krawieczynę, fryzjerstwo i ręczne robotki, szuka pomieszczenia na wsi lub w mieście jako bona lub w wyreczaniu pani domu. Zapytania adresować: Edward Greiff, Katowitz o/S. Grundmanstrasse 3. 6173

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Kwietnia r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na reperację podłóg asfaltowych, bramy, ścian i t. d., w wozowni i kuchniach 4 części straży ogniowej, od rs. 603 kop. 60.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60 podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 60 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzania w wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji podłóg asfaltowych, bramy, ścian i t. d., w wozowni i kuchniach 4-ej części straży ogniowej, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. 60 i na koszt ogłoszenia rs. 30, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w №№ (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisuję wyraźnie imię i nazwisko. 662r

Stały i dobry zarobek mogą znaleźć młodzi Słudzie jako agenci do sprzedaży ulicznej, na bardzo dogodnych warunkach. Poręczenie albo niewielka kaucja wymaga się. Wiadom.: Aleksandra 11, mieszka. 2, od 3—7. 6167

Panny potrzebne są zaraz do fabryki gorse-tów Jana Bernharda, Miodowa № 4, pierwszeństwo mają szyciaki na maszynach. 6170

Potrzebna jest zaraz nianka do dwóch małych dzieci, na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Nowolipie № 9, mieszkania 11, od 3-ej do 6-ej godziny. 6172

Czeladnik mydlarski, kawaler, potrzebny Gna wyjazd do gub. Kowieńskiej. Wiadom.: Biała 8, mieszkania 1. 6176

Niemka znająca kraj i gospodarstwo, poszukuje miejsca. Bielańska 10, bliższa wiadomość u stróża. 6233

Czeladnik introligatorski może znaleźć zajęcie w fabryce krawatów D. Weilera, ul. Daniłowiczowska 8. 6243

Małżeństwo bezdzietne poszukuje miejsca razem, mąż za lokaja, żona za kucharkę od 1-go Maja lub zaraz. Zgoda № 6, mieszkania 5, pod lit. M. B. 6205

Zdolne staniczarki i upinaczki, które pracowały w pierwszorzędnym magazynie, potrzebne zaraz do pracowni przy szkole rzemieślniczej W. Rossowieckiej. Elektoralna 5. 5967

Kupno i sprzedaż.

Masło śmietankowe po 40 kop. za funt w handlach J. Bartold, Marszałkowska 138, niedochodząc ulicy Świętokrzyskiej, Nowy-Swiat № 41. 5781

Zmuszony nabyć kilkadziesiąt butelek wina „Haut-Sauternes i Reńskie” (oryginalne), mam takowe do zbycia po cenie bardzo taniej i mogę polecić takowe przedewszystkiem pp. restauratorom. Wiadomość: Erywańska № 9, mieszkania 5. 6047

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 5641

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stół do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 5047

10 krów, 10 jałowic i już tylko 8 buhajów czystej krwi Szwyce, jako coroczna wiosenna sprzedaż, jest do zbycia w Gójanach przez Grójec, Suski. 5751

Garnitur mebli stylowych rs. 75, czarny 125 oraz rozmaite solidne meble tanio. Róg ul. Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej 134. 6059

Z powodu zwinienia interesu sprzedają się po bardzo niskich cenach: trykoty, halki, koszulki i staniki (Jersey), różne roboty szydełkowe, karczki do koszul, sukieneczki dziecięce włóczkowe, norymberszczyna, piecyk żelazny i t. p. Widzieć można codziennie od godz. 10-tej z rana do 3-ej po południu, ulica Daniłowiczowska № 14, mieszka. 26. 6049

Pienią bardzo suka żyłca, młoda, w pierwszym polu, jest z okazji do sprzedania. Wiadomość u stangreta Romualda, ulica Instytutowa № 8. 5954

Nawóz od dwudziestu kilku koni do wydzierżawienia zaraz rocznie. Wiadomość w zakładzie najmu powozów firmy „Lubiec” ul. Krak.-Przedm. 44, wprost Czystej. 5991

Garnitur mebli, łóżka, toaleta, kredens, stół, krzesła, biurko, ottomana, szeslong, firanki. Ulica Świętokrzyska 39, mieszkania 2. 5988

Meble: garnitur, szeslong, szafy, stół jadalny, krzesła, biurko, lustro, stoliczek do kart, kozetka, 6 krzesel francuzkich za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 5638

Zupełna wyprzedaż powozów, karet, landbryczek i sanek tanio, oraz drzewa różnego suchego i warsztatów stelmarskich i siodlarskich. Wiadomość: Długa № 20, na wprost cerkwi. 5546

Obrazy olejne szkoły Flamandzkiej. Współna 35, mieszkania 7. 5952

Fortepiany, pianina, kupuję, sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, strojenia. Jerozolimska № 25. 5585

Szafa dębowa z lustrem o trzech drzwiach, rs. 180. Wspólna 35, mieszkania 7. 5951

Meble nowe różne, trwałe roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 18. 6111

Meble po zwinionym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, umywalnie, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Swiatu 58A, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszkania 5. 6246

Za rs. 150 całe umeblowanie saloniku. Ul. Nowogrodzka 25, mieszkania 3. 855

Stare skrzypce włoskie do sprzedania. Orła № 2, mieszkania 3, 2-e piętro od frontu, między godziną 4—6 po południu. 856

Łóżeczka dziecięce żelazne z boczkami na rolkach lub biegunach, z siatką i bez takiej, po bardzo niskich cenach dostać można w składzie żelaznym E. Dusoge, Nowy-Swiat № 1, róg placu św. Aleksandra. 857

Do sprzedania: okrycie adamaszkowe jedwabne na wacie, obrus na 12 osób, szafki katne starożytne. Świętokrzyska 13, m. 7, codziennie od 12 do 8. 6202

Do sprzedania powozik nowy na dwa lub na jednego konia. Wiadomość w restauracji w hotelu Drezdeńskim. 6206

Ceter młody, bardzo ładny, tanio do sprzedania. Ulica Róża № 8, parter, widzieć można od 9 do 5. 6207

Pianino nowe do sprzedania lub wynajęcia. Cena przystępna. Wspólna 40. 6212

Tanio! Sześć okryć wiosennych używanych ale świeżych, dla młodych panienek, po dwa jednakowe, do sprzedania. Elektoralna № 25, stróż wskaże. 6213

Sprzedaje się szafy sklepowe jesionowe, dobre i kontuar, zaraz lub od św. Jana, Ul. Orła № 10/8, mieszka. 3, 1-e piętro. 6219

Fortepian o 7-miu oktawach, z białym metalowym z 4-ma szprejami, denprem leżącym, za 270 rubli. Fręta 47, m. 15. 6221

Fortepian Kralla, 7 oktaw, rs. 185. Długa № 28, mieszkania 21. 6227

Sprzedaje szafy, łóżka orzechowe, stolarz, Chmielna № 16. 6228

Faeton lekki i elegancki do sprzedania za przystępną cenę. Nowy-Swiat № 25 nowy. 6219

Pianino zagraniczne Halkego, orzechowe, do wynajęcia. Grzybowska № 4, m. 13. 6174

Koń walech, rosły, kary lat 5, ujeżdżony, do sprzedania i liberja angielska nieużywana. Koszary huzarskie, 4-ty szwadron, Łazienki, stangret Kowalski. 6178

Do sprzedania pies mops 5-miesięczny, z czarnym pyszczkiem. Wiadomość w gmachu teatru rządowego, u werkwirera warsztatu stolarskiego. 6185

Fortepiany palisandrowe krótkie o 7-u oktawach, do sprzedania jaknajtańiej. Miodowa 3, mieszkania 17. 6187

Dla panów przedsiębiorców i cegielniarzy są do sprzedania maszyny do wyrobu cegły, systemu Schlickeysena, pompy centryfugalne, pompy ręczne, zwrotnice (Drehzaihy) do kolejek żelaznych, waga centymalna do ważenia wozów, klepek pod cegły i t. p. utensylja. Wiadomość: ulica Belwederska № 11/3069a, za rogatką, stróż Herner wskaże. 6005

Szal prawdziwy turecki do sprzedania za rs. 80. Nowy-Swiat № 50, mieszka. 5. 6161

Do sprzedania faeton, amerykański eleganter, kilka razy jeżdżony, koń 7 lat, bardzo rosły i silny, zdający dla fabryki asfaltowej lub innej. Karmielicka № 1, stróż wskaże.

Kartofle Szampiniony Szkoekie, do sadzenia, bardzo plenne duże i maczyste. Wiadom. na miejscu w Mokotowie, Witkowskiego. Rządca Kielmann. 6097

Tanio. Meble: garnitur czarny. 2 otomany. Sienna № 13, mieszkania 25. 6156

Do sprzedania sukna brązowa weluana świeża za rs. 12 i dolman syberyjski za rs. 10. Elektoralna № 25, mieszka. 2. 5944

Omnibusy: używany 8-osobowy i nowe 6-osobowe, karetta używana z galerją, hotelowe: platformy na resorach, do sprzedania. Ulica Nowolipki 16, u kowala. 6006

Masło świeże w osiekach i solona, sery, smietana, bryndza owcza. Krucza 24, m. 2.

2 ponty czystej rasy, dwu-miesięczne, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Żabia 9.

Broń myśliwska, rewolwery sprzedaje się po bardzo niskich cenach, w kantorze sprzedawcy prochu: Królewska 31. 5295

Talarzyki tekturowe, ozdobione niezmiernie efektownymi obrazkami, po kop. 20, 40, 45, 80 i rs. 1; także ekrany i wachlarze, ogromny wybór pięknych kart gratulacyjnych i papieru listowego, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniewskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej 2. 12

Kupuje złoto i srebro, 61 Nowy-Swiat, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 166

Koldry letnie, zimowe, najtańsze najlepsze, serwetki, różne chodniki, dery, poleca główny skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 614

Mebel, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biurka i różne inne, sprzedaje po niepraktykowanym niskich cenach. Ulica Krakowska-Przedmieście 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga siena, mieszka. 11. 6137

Mebel: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, tremo, kolumny, szafy, łóżka, toalety, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni, lustra, żardinierki, szafka lustrzana, stoliki, biuro, firanki, do sprzedania. Marszałkowska 10, nowy 111, pierwsze piętro, mieszkania 10. 6145

Garnitur mebli, szafy, łóżka, umywalka, biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 6131

Fortepian Bucholtza bardzo dobry, rs. 100. Solna 12, mieszkania 6. 6085

Fortepian fabryki Maxa, w dobrym stanie, jest do sprzedania za niską cenę. Hoża 56, mieszkania 1. 6132

Z powodu nabycia z licytacji, sprzedaje tanio: obrazy olejne wysokiej wartości, zegar antyczny, żyrandole, galanterie, dywany, portjery, szafki czarne paryżskie inkrustowane, z brązami i marmurowe blaty, gablotki dębowe oszklone. Nowy-Swiat 39, w magazynie mebli. K. Rabong. 6139

Potrzebny jest szaraban w dobrym stanie, używany. Proszę się zgłosić na Włodzimierską 16, mieszkania 1; także potrzebna jest panna z wyższą krawieczyzną do wyjazdu na wies. Wiadomość zaraz. 6103

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 448

Mebel: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwinnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 5907

4 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, wyprzedaje tanio! Świętokrzyska 17.

Interesa handl. i majątk.

Potrzebny jest wspólnik lub współniczka do zawodu handlowego z kapitałem od 2 do 2500 rs. Kapitał może być poręczony dla pewności. Adresy Kurjer Warszawski litera A. B. 2000. 6072

Rubli 60,000 i 23,000 jest do rozlokowania na hypoteki miejskie na 6 1/2%. Oferty dla „Barona” przyjmie kantor Kurjera Warsz. 6072

W zakładzie przemysłowym, bardzo korzystnym, potrzebni są dwaj wspólnicy, którzyby mogli prócz wzięcia udziału w interesie z wkładką po 500 rubli poświęcić i czas swój w dozoruowaniu za wynagrodzeniem stale określonym. Wiadomość: ulica Bracka 8, mieszkania 18, od godziny 6—8 wieczorem.

Potrzebna jest zaraz suma rubli tysiąc na 1-szy 1/2 hypoteki po Towarzystwie Kredytowym Miejskiem. Wiadomość przy ul. Tamka 39/2856, u właściciela domu. 6019

Willi, 6 pokoiów z włóką gruntu i lasem, do wynajęcia lub sprzedania, 3 wior. od stacji Miłosna. Wiadomość: Marszałkowska 20, mieszkania 2. 825

Do wydzierżawienia zaraz ogród siedmiomorgowy, wysokim murem ogrodzony, za rogatką. Wiadomość: Leszno 18, mieszka. 10, od godziny 10-tej do 3-ej. 5932

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Żurawia 20. 5933

Za rs. 900 zaraz do nabycia porządnie i kompletnie urządzone kolonialny handel z dystrybucją i kantorem pism, w przynajmniej miejscu. Rs. 600 wymagalne przy nabyciu, reszta na spłatę od umówienia i gwarancji. Adres: p. Miller, Ogrodowa 5. 6005

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania fabryka kwiatów sztucznych. Osoby interesowane mogą otrzymać bliższą wiadomość: Żurawia 45, m. 6. 5507

Na fabrykę plac w Grodzisku, do sprzedania, na wprost stacji, przy szynach. Ulica Chmielna 13, mieszkania 12. 5517

Dom do sprzedania za rs. 4,000 w Nowomiesku, z ładnym ogródkiem, ulica Warszawska 7, obok poczty, dom suchy, wygodny, mieści 8 pokoiów, kuchnię, spiżarnię, dwa ganki oszklone, do tego zabudowania gospodarskie, studnia i piwniczka. 5450

Budynek fabryczny, murowany, składający się z 9 izb na dole i widnej nad całym budynkiem góry, z urządzeniem gazowym, wodą, do tego obszerny plac, na nim szopy i składy, do wydzierżawienia od 1 Lipca 1887 r.—Chmielna 96/114, trzeci dom za fabryką gazu. 3858

Domek murowany piętrowy, z balkonami, tania sprzedaje się. Piękna 49. 5729

Rubli 11,000 na 1-y 1/2 hypoteki po Towarzystwie na dom 3-piętrowy w Warszawie potrzeba. Także 5,000 rs. na majątek w blizkości Warszawy. Wiadomość: Nowy-Swiat 4, mieszkania 17. 6016

Do sprzedania w Piotrkowie dom murowany, nie wielki, w ładnym i korzystnym położeniu, na przystępnych warunkach. Wiadomość: ulica Wspólna 42, mieszkania 15, u p. Chodakowskiego. Bez pośrednictwa osób trzecich. 6239

Żądany dom w cenie kilkunastu tysięcy rs. i drożej, lub też plac blisko środka miasta. Orla 10/8, m. 3, 1-e piętro. 6220

W Skierniewicach przy ulicy Nowej, w blizkości dworca dr. żel. jest do sprzedania dobrze procentująca nieruchomość (№ 6), składająca się z domu frontowego murowanego parterowego, trzech drewnianych oficyn i ogrodu owocowego. Wiadomość w Łowiczu w księgarni W. Ocykowskiego. 862

Do sprzedania folwark 12 włók, w dobrej glebie, z zupełnym zasiewem przy drodze bydgoskiej, w odległości czterech wiorst od stacji położony. Budowle, inwentarz żywy i martwy kompletne. Szczegóły w kantorze Wróblewskiego Trębacka 11. 6077

Rubli 7000 jest do ulokowania zaraz na pierwszy numer hypoteki domu murowanego przy przynajmniej ulicy w Warszawie lub na majątku ziemskim zaraz po Towarzystwie, ale w gubernji warszawskiej. Wiadomość w kancelarji rejenta hipotecznego W-go Samkowskiego. 6189

Potrzebna jest suma rs. 1000 na pierwszy numer hypoteki zaraz, bez pośrednictwa. — Wiadomość Stara Praga, Targowa 1840 u właściciela domu. 6158

Osoba z kaucej poszukuje sklepu z pieczywem lub mydlarskiego. Podwale 38, mieszkania 10. 6168

Sklepy dwa, jeden po składzie obić, drugi po towarach lokciowych, do najęcia od 1-o Lipca. Nowy-Swiat 70. 6215

Dom murowany, w którym jest restauracja z ogrodem i plac pod budowę, w szacunku rs. 17,000 jest do zamiany na dom w Częstochowie lub Kielcach. Wiadomość w biurze komisowem Łuczyńskiego, 6 Podwale, w Warszawie. 6159

Pożyczki rs. 500 potrzebuje rzeźnik sklepowy dla powiększenia interesu, gwarancja hipoteczna. Oferty w kantorze pod 500. 6237

Mleczarnia jest do odstąpienia. Wiadomość Sosnowa 1. 6241

Do sprzedania bawaria wraz z kawiarnią, bilardem. Wiadomość Tamka 23. 6229

Od 20 paru lat egzystujący sklep norymberski, jest do sprzedania. Oferty pod lit. A. W. przyjmuje biuro ogłoszeń Senatorska 26. 860

Do wydzierżawienia: ogród, sad, letnie mieszkania. Wiadomość ulica Piekarska 8, mieszkania 7. 6217

Rubli 35,000 żądane po 30,000 rs. Towarzystwa na majątek włók 45 ziemi pszennej, nie obciążony żadnymi długami. Wiadomość: Długa 20, mieszkania 3, od 5—7 wieczorem.

Lokale.

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 5891

Lokale do wynajęcia od 1 Lipca. Ulica Kaliska 15. (Willi) obok nowego toru wysiowego, między ogrodami, składające się z 5 i 3-ch pokoiów, kuchnię, piwnicę—2 pokoje kawalerskie, sutereny, stajnia, wozownia na wyścięgi. Wynajmę całość, lub podzielną. Wiadomość: Marszałkowska 136. Kamiński adwokat, od 5 do 8-ej wieczorem. 5579

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, zupełnie odnowione do odnawienia zaraz. Krucza 46, drugi dom od Alei Jerolimskiej. 5945

Apartment z powodu wyjazdu do odstąpienia od św. Jana r. b., na 1-m piętrze (bel Etage), złożony z 9-u pokoiów z przedpokojem, korytarzem, balkonem, terracją, kuchnią, pomieszczeniem dla służby, łazienką, gazem, wodociągiem i wszelkimi wygodami. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajana. 801

Sklep dla rzeźnika sklepowego z mieszkaniem nawprost fabryk, do wynajęcia od 1 Maja r. b. na trakcie Radzywińskiego w Markach, u Emilji Borkowskiej na miejscu. 6133

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca r. b. 12 lub 5, 7 pokoiów, na 2-m piętrze; 5, 6 pokoiów z balkonem, na 1-m piętrze, świeżo wyremontowane; 2 pokoje w oficynie, na różnych piętrach. Sklepy różne. Ulica Hoża 5, wiadomość u rządcy tegoż domu. 5609

Lokale po 6 pokoiów z balkonami, wygódkami, przedpokojami, kuchniami, od 660 do 550 rs.; 3 pokoje, przedpokój, pasaż, spiżarnia, kuchnia 350 rs.; 10 pokoiów z wszelkimi wygodami 1,100 rs. Hoża 8, strona słoneczna, blisko targu, kościoła, stacji tramwajowej i gimnazjum czwartego. 6242

Letnie mieszkania do wynajęcia w Sielcach, Lwiorsta od Warszawy, za Belwederską rogatką w bok Marcelina, w willi 4 lit. A, złożone z jednego, 2-ch lub 4-ch pokoiów, z oddzielnymi kuchniami, werendami i ogródkami. Wiadomość: Długa 8, „Dom Zdrowia.”

Pokój z przedpokojem, umeblowany elegancko, usługa, samowar, do wynajęcia od 1-go Maja. Sienna 3, mieszkania 6. 6234

Sklep do wynajęcia. Miodowa 15, (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 859

Cztery wozownie i cztery stajnie z kantorem na remizie, od 1 Lipca. Bracka 13. 6209

Sklep narożny, zdatny na skład wódek, oraz dwa pokoje i kuchnia od 1 Lipca. Bracka 13.

Dwa pokoje od Maja; sklep od Lipca. Nowy-Swiat 25. 6204

Od Lipca potrzeba na pierwszym lub drugim piętrze 3 pokoje, z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią. Obadwa mieszkania przy sobie, słoneczne, suche, z wodociągami i zlewami. Najlepiej przy ulicach blisko Placu św. Aleksandra. Oferty szczegółowe proszę składać: Hoża 14, mieszkania 2. 6250

Poszukuje się pokoju przy rodzinie, od św. Jana, za lekcje języka francuskiego lub oplate. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod literami E. D. 863

Do wynajęcia od 1 Lipca 1887 r. lokal na dzysznok wódek wraz z mieszkaniem, w domu 11, przy ulicy Bonifraterskiej, gdzie fabryka tabaczną Braci Polakiewicz. Wiadomość u miejscu. 6162

Letnie mieszkanie w Kazimierzówce, o 4-ry wiorst od Grodziska, 5 pokoiów z kuchnią na piętrze. Bliższa wiadomość: Chmielna 8, mieszkania 2. 6155

Lokal na bawary lub mleczarnię do wydzierżawienia, wraz z werendą, oborą i piwnicą. Wiadomość u miejscu. Ulica Belwederska 11/3069a, za rogatką, stróż Herber wskaże.

Dwa lokale po cztery pokoje, z przedpokojami i innemi dogodnościami, oraz lokal kawalerski do wynajęcia, od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu u gospodarza. Elektoralna 31—35/784. 6195

Poszukuje się 2-ch elegancko umeblowanych pokoiów, na parterze lub 1-m piętrze, z osobnym wejściem dla kawalera. Oferty pod lit. A. Z. 101 w kantorze Kurjera. 6194

Lokal o 7—10-u pokojach pięknych, obszernych schodach i wejściem, do wynajęcia. Nowy-Swiat 38. 6163

Mieszkanie złożone z 4-ch pokoiów, przedpokojem, kuchnią, komórką i piwnicą, front, 1-e piętro. Krakowskie-Przedmieście 44, mieszkania 8. Odstępuje się bardzo tanio, na dwa miesiące od 1 Maja. Może być wynajęte i na dłuższy czas. 6165

Salon 4 okien, 8 pokoiów, przedpokój, alkoława, pasaż, kuchnia, 1-e piętro, pralnia w suterynie; 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, od 1 Lipca. Pańska 7. 6177

Poszukuje letniego mieszkania, 4 lub 5 pokoiów umeblowanych, za rogatkami, lub przy 2-ch pierwszych stacjach kolei Wiedeńskiej lub Nadwiślańskiej. Oferty z planem i ceną przyjmie kantor Kurjera pod wyrazem „Zdrowie.” 6181

Do wynajęcia od 1 Lipca 5 i 3 pokoje na 1-m piętrze i 3 na parterze z kuchniami, przedpokojami, zlewem i wodociągiem i 1 pokój z alkową dla kawalera, zaraz. Ulica Sienna 23. 6183

Letnie mieszkania są do wynajęcia, bardzo dogodne, 2 wiorsty od Grodziska, komunikacja do miasta codzienna, ceny przystępne. Wiadomość w składzie węgli J. Młodeckiego, ulica Przeskok 1, róg Szpitalnej. 6188

Bednarska 21, niedaleko Krakowskiego-Przedmieścia, mieszkania z wodą i klozetami: 7 pokoiów, przedpokój, kuchnia 750; 5 pokoiów 550; 3 pokoje 325; 2 pokoje 210.

Do wynajęcia od 1 Lipca osiem pokoiów, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze. Duży sklep z mieszkaniem. Elektoralna 47. 5778

Wspólne mieszkanie, dla przyzwoitej osoby poci żeńskiej. Żłota 24, m. 15. 6048

Letnie mieszkania za rogatką Belwederską, w ulicy Parkowej, w domu 21, są różne mieszkania do wynajęcia na lato lub na rok. Wiadomość na miejscu. 5803

Do wynajęcia dwa mieszkania: na 1-m i 3-m piętrze, o pięciu pokojach, od 1 Lipca. Trzy sklepy, zaraz, za opłatą miesięczną. Mokotowska 51, róg Wilekiej, mieszkania 2. Tamże powiaść można wiadomość o dwóch mieszkaniach letnich, umeblowanych w willi Grochów, oraz o dzierżawie ogrodu owocow-warzywnego na kilkomorgowej przestrzeni.

1 pokój do odnawienia dla kawalera, z usługą, każdego czasu lub 1 Maja. Niecała 8. Wiadomość u stróża. 5768

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal, składający się 12 pokoiów, przedpokojem, kuchnią, z 3-a wejściami, wszystkie okna i balkon na ogród Saski, lokal mogący służyć na kantor i mieszkanie, na 1-m piętrze, od frontu, z wszelkimi wygodami. Wiadomość: Żelazna-Brama 2, u gospodarza. 5938

Do wynajęcia pokój z przedpokojem i komórką, z oddzielnym wejściem, na żądanie może być umeblowany. Ordynacka 3, obok Instytutu Muzycznego. Okolnik hr. Krasieńskiego

Sklep narożny, 2 pokoje, kuchnia i piwnica do wynajęcia, za rs. 400. Ul. Chłodna 55.

Dwa pokoje z osobnym wejściem, elegancko umeblowane, z usługą i samowarem, tania do wynajęcia. Włodzimierska 2, mieszkania 6. 829

Doniesienia rozmaite.

Obiady prywatne, zdrowe, na świeżem mięsie. Chłodna 36, pierwsze piętro, mieszkania 9. — Tamże zwierciadło duże do sprzedania tania. 5755

Potrzebna mamka doskonała, ze świeżym pokarmem mówiąca po niemiecku. Marszałkowska 90, mieszka. 15, od 3-ej do 5-ej. 5986

Tapicer bardzo tania przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące. Aleja Jerolimska 35, m. 8. 5784

Przyjmuje znaczenie bielizny Śliska 54 nowy, mieszka. 13. 5977

Tanio! elegancko, podług paryżskich żurnali odrobiam: suknie, okrycia i wszelkie damskie ubrania, nęcę kroju ułatwionym sposobem, oraz przyjmuję suknie do krajania i pasowania. Nowy-Swiat 48, m. 13. 854

Potrzebna towarzysza do najpiękniejszych krajów Europy. Książęca 4, m. 5. 6238

Bardzo tanio. Malerz pokojowy i znaków Bpodejmuje się malowania i pisania znaków, oraz wykłada tapetami, lakieruje drzwi, okna i wystawy, które te roboty wykonywam ze znajomością, sumiennie i na czas oznaczony, po cenach jak najtańszych. Ulica Marszałkowska 113, 2-e piętro, m. 14. 853

Dwie porządne osoby mogą mieć obiady przy rodzinie. Krucza 3, m. 14. 6171

Przyjmuje się suknie do roboty po rs. 4. Wykończy się podług ostatnich żurnali i w możliwie krótkim czasie. Nowy-Swiat 16, mieszkania 23. 6164

Mamka krawatów, za cenę przystępną. Żłota 49 nowy, m. 2. 6193

Kobieta młoda, życzy przyjąć dziecko, do wykarmienia. Wiadomość: Wola pod Warszawą, dom Arhińskiego. — Józefa Łęcka.

Poszukuje miejsca zdolna krojeźni do kroju i upinania sukien. — Tamże jest mieszkanie dla emerytki, może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: ulica Aleksandra 4, mieszkania 20. 6160

Pomieszczenie dla osoby poci żeńskiej, z życiem lub bez, przy wdowie po urzędniku. Zastać można do 2-ej. — Grób murowany do sprzedania. Bracka 12 d., m. 26. 6247

Mogę z sobą zabrać do Ciechocinka 2-ję lub 3-ję dziecię wyznania mojżeszowego. Wiadomość: Bielańska 23, mieszka. 6. 6197

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkaniu osoby interesowane. Marjańska 1. 6038

Bukowska akuszerka dla osób spodziewających się słabości ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka, pomieszczenie dziecięce, opłata niska. Bednarska 21. 6236

Akuszerka A. M. z upoważnienia władzy lekarskiej przyjmuje damy sekretne w osobnych pokojach. Ulica Elektoralna 20, mieszkania 18. 6222

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość za rogatką Mokotowską 5, stróż wskaże. 6199

Mamka z obfitym pokarmem. Ulica Żurawia 23/1619. 6214

Małżeństwo moralnego prowadzenia, pragnie przyjąć dziecko na opiekę, za przystępną wynagrodzenie, na Pradze, ulica Brukowa 6, mieszkania 5. 6088

Dziecię poci mekkiej, bez chrztu, urodzenia lepszego, jest do wzięcia na własność. Ul. Bracka 17, m. 38. 5946

Suczka, maści kasztanowatej, przednie łapki białe, zginięła na Marszałkowskiej, o godzinie 2-ej po południu, w poniedziałek 18/4 Znalazła raczy odprowadzić na Marszałkowską 122, do stróża. Wynagrodzenie odbierz na miejscu. 6248

Варшава 8 (20) Апрель 1887 г.